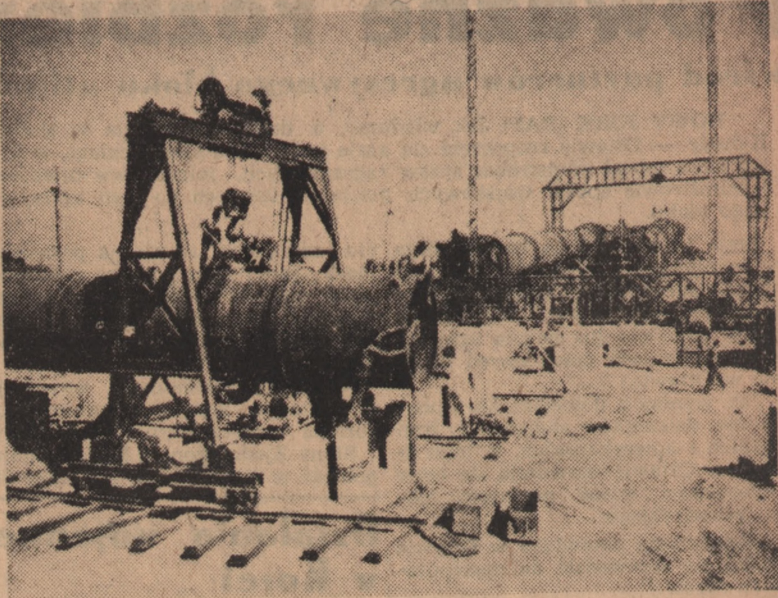
Witamy Naradę Aktywu Samorządu Spółdzielczości Rzemieślniczej!

Wyd. A ILUSTROWANY Cena 15 gr

KURIER POLSKI

ROK VII (1951) Sobota, 22 września Nr 252 (2105)

Wielkie budowle Planu 6-letniego



Budowa największej w Polsce cementowni w Wierzbicy postępuje szybko naprzód. W rekordowym tempie jedenastu dni zmontowano dwa największe piece obrotowe do wypalania cementu. Przy montażu zastosowano system inż. Cezarego Lubieńskiego, laureata tegorocznej nagrody państwowej.

Na zdjęciu: Ogólny widok budowy. Na pierwszym planie brygada Henryka Bieguły wyrabiająca 125 proc. normy, podczas montażu pieca obrotowego do suszenia miału węglowego.

Foto — CAF

Gen. Czujkow o propozycjach Izby Ludowej NRD

Przywrócenie jedności Niemiec

na zasadach demokratycznych i pokojowych - dążeniem rządu ZSRR

BERLIN (PAP) Korespondent agencji prasowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej (ADN) zwrócił się do przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontrolnej gen. Czujkowa z pytaniem na temat propozycji Izby Ludowej NRD, skierowanej do parlamentu bońskiego w sprawie zwołania narady ogólnoniemieckiej. Oto treść pytania korespondenta i odpowiedzi gen. Czujkowa:

PYTANIE: Jakie jest stanowisko radzieckiej komisji kontrolnej w Niemczech wobec propozycji Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej skierowanej do Bundestagu w sprawie zwołania przedstawicieli NRD i Niemiec Zachodnich dla omówienia następujących dwóch zagadnień: 1) przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich do zgromadzenia narodowego, w celu stworzenia jednolitych, demokratycznych i pokój miłujących Niemiec oraz 2) przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

ODPOWIEDŹ: Uważam te propozycje Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej za wyraz słusznych dążeń wybrańców narodu do stworzenia jednolitych, demokratycznych i pokój miłujących Niemiec oraz do zapewnienia trwałego pokoju i niezależnej egzystencji Niemiec.

Uważamy, że naród niemiecki i wybrane przezeń organy mają prawo ujęcia w swe ręce sprawy przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych, podobnie jak mają one prawo wyrazić swój pogląd również w sprawie konieczności przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Takie prawo narodu niemieckiego wypływa bezpośrednio z uchwał konferencji poczdamskiej.

Nie może i nie powinno trwać długo istniejące rozbicie Niemiec. Można je zlikwidować wysiłkiem samego narodu niemieckiego przy poparciu innych narodów miłujących pokój.

Co się tyczy drugiej propozycji Izby Ludowej — aby ogólnoniemiecka narada przedstawicieli Niemiec Wschodnich i Zachodnich zażądała przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami — to nie ulega wątpliwości, że jest to również propozycja słuszna i że wspólna akcja przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich w tej sprawie mogłaby być wielkim wkładem w dzieło pokojowego uregulowania problemu niemieckiego oraz przyspieszenia przygotowania i podpisania traktatu pokojowego z Niemcami.

Jak wiadomo, rząd radziecki wypowiadał się i wypowiada za przywróceniem jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych, jak również za przyspieszeniem zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz za wycofaniem następnie wszystkich wojsk okupacyjnych z Niemiec. Dlatego też możecie nie wątpić, że wszelkie wysiłki w tym kierunku, podejmowane przez przedstawicieli Niemiec zarówno wschodnich jak i zachodnich będą się cieszyły jak najbardziej energicznym i przy tym zupełnie bezinteresownym poparciem Związku Radzieckiego.

Depesza PKOP do belgijskich obrońców pokoju

WARSZAWA (PAP) W związku z odbywającym się w Brukseli krajowym zjazdem belgijskich obrońców pokoju, Polski Komitet Obrońców Pokoju przesłał do prezydium zjazdu depeszę, w której m. in. czytamy:

„Wierzymy głęboko, że jak my w Polsce, tak i wasz ruch obrońców pokoju uczyni wszystko, aby pokrzyżować plany amerykańskich imperialistów, którzy remilitaryzują Niemcy Zachodnie — co stanowi szczególne niebezpieczeństwo dla naszych krajów.

Życzymy wam dalszych sukcesów w walce o niezawisłość narodową i zwycięstwa sprawy pokoju na całym świecie."

Depeszę podpisał przewodniczący PKOP prof. Jan Dembowski.

JÓZEF CHMIELEWSKI
Kierownik Wydziału Ekonomicznego WK SD Bydgoszcz

Wspólna droga - wspólne cele

Narada terenowego aktywu Samorządu Spółdzielczości Rzemieślniczej w dniach 22 i 23 bm. w Bydgoszczy będzie miała poważne zadania do spełnienia. Przeprowadzi ona analizę działalności rzemieślniczego samorządu spółdzielczego w okresie drugiego roku Planu 6-letniego i wytyczy nowe drogi w świetle obrad I Krajowej Narady odbytej w Warszawie.

Minister Przemysłu Drobnego i Rzemiosła A. Żebrowski, przemawiając na wspomnianej Naradzie, stwierdził m. in.: „Spółdzielczość rzemieślnicza musi wykazać istotną wyższość nad indywidualnym rzemiosłem przez lepszą organizację, wywalczenie wyższej produkcji i jakości, przez opiekę nad członkami spółdzielni".

Wskazania te winny znaleźć w obradach pełne odbicie. Muszą być wypracowane formy realizacji tego istotnie ważnego czynnika, ażeby na przykładzie rzemieślniczej spółdzielni rzemieślnik mógł widzieć, iż spółdzielczość jest wyższą od indywidualnej formą gospodarki zespołowej. Przepracowane winny być również zagadnienia ściśle łączące się z opieką nad nowymi ludźmi, nowymi członkami spółdzielni, którzy jeszcze nie zawsze rozumieją zadania, jakie ma spełnić spółdzielczość rzemieślnicza, aby nie dopuszczać do wypaczania właściwej linii, po której winna ona kroczyć. Trzeba mocno postawić sprawę czujności, by w zarodku demaskować wrogą robotę elementów podszywających się pod „spółdzielczość", próbujących prowadzić robotę destrukcyjną. Walka z tymi elementami, to walka z resztkami starego porządku, to walka z niedobitkami ustroju kapitalistycznego. Prowadzona ona winna być z całą bezwzględnością.

Ażeby zadania te wypełnić, konieczna jest współpraca wszystkich czynników, które działalność swoją opierają na bazie rzemieślniczej lub żywo interesują się zagadnieniem spółdzielczości, a więc przede wszystkim Rad Nadzorczych Spółdzielni, Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, Komisji Drobnej Wytwórczości, Rad Narodowych, Związków Zawodowych, organizacji społecznych i partii politycznych.

Stronnictwo Demokratyczne towarzyszy klasie robotniczej w jej dążeniu do ugruntowania ustroju sprawiedliwości społecznej. Posiadamy w swoich szeregach wielu rzemieślników tak uspołecznionych jak i indywidualnych. W codziennej swej pracy poszerzamy i pogłębiamy świadomość polityczną rzemieślnika, aby stworzyć z niego szczerze oddanego sojusznika klasy robotniczej.

Prezes Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski, przemawiając na Plenum CK SD w dniu 7 lipca br., powiedział m. in.: „Zadaniem naszym — to wychowanie mas mieszczańskich, hartowanie we wszystkich trudnościach przeobrażeń społecznych, w tętniącej życiem twórczej atmosferze pracy, w planowej pracy organizacyjno-politycznej".

Drogą właściwego ustawienia politycznego rzemieślników, drogą kształtowania ich świadomości poprzez szkolenie ideologiczne włączymy rzemiosło w realizację tych zadań, jakie stawia przed całym narodem Rząd Polski Ludowej i jakie my, jako stronnictwo polityczne, stawiamy przed naszą masą członkowską i bezpartyjnymi rzemieślnikami.

Witając Naradę Samorządu Spółdzielczości Rzemieślniczej imieniem Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego wierzymy, iż spełni ona swoje zadania. W codziennym realizowaniu powziętych na niej uchwał spółdzielczość rzemieślnicza wykaże, iż jest ona mocnym ogniwem w Narodowym Froncie walki o zachowanie trwałego pokoju i realizację Planu 6-letniego.

Życzymy serdecznie, ażeby rzemiosło przestawiło się z form gospodarki zacofanej i prymitywnej na gospodarkę nowoczesną i zespołową, dającą gwarancję lepszej i wydatniejszej pracy, by szybciej i sprawniej wykuwało nowe, doskonalsze formy pracy, nowe lepsze jutro dla całego rzemiosła i naszej Ludowej Ojczyzny.

1 października inauguracja nowego roku akademickiego

WARSZAWA (PAP) Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki oraz inne ministerstwa prowadzące szkolnictwo wyższe ustaliły dzień 1 października br., jako termin rozpoczęcia nowego roku akademickiego 1951/52.

W dniu tym senaty akademickie i studenci we wszystkich uczelniach zbiorą się na tradycyjnych dorocznych uroczystościach inauguracji nowego roku akademickiego. W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, Wojska Polskiego, PZPR i stronnictw politycznych, związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, robotnicy — przodownicy pracy i racjonalizatorzy, chłopi oraz delegacje młodzieży najwyższych klas szkół ogólnokształcących.

Podczas inauguracji nowego roku akademickiego uczestnicy uroczystości inauguracyjnych wysłuchają okolicznościowego przemówienia Ministra Szkół Wyższych i Nauki przez radio.

W przededniu rozpoczęcia nowego roku akademickiego tj. w dniu 30 września odbędą się liczne imprezy artystyczne i rozrywkowe dla młodzieży akademickiej.

Powiat Włocławek przoduje

w przygotowaniach do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie manifestacją serdecznych uczuć, głębokiej przyjaźni i wdzięczności, żywionych przez społeczeństwo polskie dla potężnego Związku Radzieckiego.

Ze wszystkich stron kraju napływają meldunki o rozpoczętych już przygotowaniach do uroczystości i imprez miesiąca przyjaźni. Do różnych okolicznościowych akcji włączają się organizacje masowe i coraz szersze kręgi ludności miast i wsi. Szczególnie uaktywniają swoją pracę koła TPPR.

W woj. bydgoskim w przygotowaniach do miesiąca przyjaźni przoduje powiat włocławski. W powiecie tym w ciągu br. powstało 61 nowych kół TPP-R. W jednej tylko Włocławskiej Fabryce Lin i Drutu spośród 343 członków TPP-R, 322 prenumeruje pisma radzieckie. Dotychczas już 600 osób zapisało się na kursy języka rosyjskiego, które rozpoczną się 15 bm.

Członkowie ZSCh zapoznają masy chłopskie z osiągnięciami przodującego radzieckiego rolnictwa i agrobiologii. Liga Kobiet będzie współdziałać i zmobilizuje do czynnego udziału w imprezach miesiąca masy gospodyń wiejskich i domowych. Instruktorzy teatrów amatorskich zorganizują 120 zespołów pieśni i tańca. Kiermasze i loterie książkowe upowszechnią literaturę rosyjską i radziecką. Miarą rosnącej świadomości młodzieży wiejskiej, zrzeszonej w hufcach SP jest coraz aktywniejszy udział junaków w działalności wiejskich kół TPP-R.

Drugi węglowiec buduje się w Szczecinie

SZCZECIN (PAP) W nowowzniesionych halach szczecińskiej stoczni jeszcze ciągle pracują monterzy i elektrycy, betoniarze i murarze. Nowa stocznia rozpoczęła już regularną produkcję wielkich jednostek morskich. Nieugięta wola stoczniowców, która umożliwiła przed miesiącem założenie stępki pod pierwszy rudowęglowiec, wzmogła się w dniach przygotowań do budowy drugiej jednostki.

10.000-ne miasto powstaje dla załogi kombinatu „Rokita"

WROCŁAW (PAP) Równolegle z budową i rozbudową potężnych zakładów przemysłu chemicznego „Rokita" w szybkim tempie rosną nowe ośrodki mieszkaniowe dla robotników i ich rodzin. Powstaje nowe, socjalistyczne miasto.

Nieopodal starego nieplanowo zbudowanego miasteczka Brzeg Dolny od roku wre intensywna praca. Dźwigają się mury nowego 10-tysięcznego miasta — ośrodka mieszkaniowego dla robotników.

Zwiększoną produkcją

chłopi polscy utrwalają dzieło pokoju

WARSZAWA (PAP) Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta napływają liczne listy i depesze od chłopów z różnych powiatów kraju. Chłopi donoszą w nich Pierwszemu Obywatelowi Polski o swych osiągnięciach i przyrzekają, że zwielokrotnią swoje wysiłki, aby przez zwiększoną produkcję przyspieszać wykonanie Planu 6-letniego, wzmocnić Ludową Ojczyznę i pomnożyć swój wkład w walkę o pokój na świecie.

Gorące zapewnienie o zdecydowanej woli stałego podnoszenia wydajności ziemi i hodowli złożyli Prezydentowi m. in. chłopi gromady Jasiewo w pow. Grudziądz. W depeszy, której tekst uchwalili na gromadzkim zebraniu sprawozdawczym z ogólnopolskich dożynek w Poznaniu, stwierdzają oni, że przez realizację zadań Planu 6-letniego pragną przyczynić się do pokrzyżowania zbrodniczych planów imperialistów anglo-amerykańskich, zmierzających do rozpętania nowej wojny.

Radość i dumę wyrażają słowa depeszy, nadesłanej do Prezydenta Bieruta przez członków spółdzielni produkcyjnej w Ojerzycach w pow. Świebodzin: „Donosimy ci, Obywatelu Prezydencie — piszą oni m. in. — że zakończyliśmy pierwszy rok zespołowego gospodarowania zbiorami plonów które zapewnia nam lepsze, dostatniejsze, kulturalniejsze życie.

Podkreślając, że w tym roku sprzedadzą państwu 300 kwint. zboża ponad plan, spółdzielcy z Ojerzyc piszą: „Każde osiągnięcie naszej spółdzielni będzie wkładem w wykonanie Planu 6-letniego, w budowę socjalizmu w naszej kochanej Ojczyźnie i w utrwalenie pokoju".

Nowe pogwałcenie neutralności strefy

PEKIN (PAP) Jak donosi z Kaesongu korespondent Agencji Nowych Chin, 18 września o godzinie 14,30 doszło do nowego pogwałcenia neutralności strefy Kaesongu przez stronę amerykańską. Do strefy tej wjechało mianowicie samochodem ciężarowym czterech żołnierzy marionetkowych wojsk południowo-koreańskich. Zostali oni niezwłocznie zatrzymani przez patrol Armii Ludowej. Oficerowie łącznikowi wojsk ludowych donieśli o wypadku amerykańskim oficerom łącznikowym. Podczas spotkania między oficerami łącznikowymi obu stron stwierdzono, że chodzi w danym wypadku o pogwałcenie porozumienia w sprawie neutralności strefy Kaesongu.

Amerykańscy oficerowie łącznikowi zapewnili, że przeciwko winowajcom wszczęte zostanie postępowanie dyscyplinarne.

Poufny referat Eisenhowera w Ottawie

PARYŻ (PAP) Niektóre dzienniki francuskie ogłaszają w krótkim streszczeniu poufny referat Eisenhowera na konferencji w Ottawie. Dziennik „Aurore — France Libre" pisze, że w swym referacie Eisenhower poddał ostrej krytyce rządy niektórych krajów uczestniczących w pakcie atlantyckim za opieszałość przy wykonywaniu przyjętych zobowiązań. Francja — pisze dziennik — została surowo skrytykowana za to, że nasz rząd zwleka z rozwiązaniem problemu baz lotniczych, ponieważ obawia się wywołać niezadowolenie chłopów z powodu wywłaszczenia ich gruntów.

Nowy rząd fiński

HELSINKI (PAP) 20 bm. prezydent Finlandii Paasikivi zatwierdził skład nowego rządu fińskiego utworzonego przez przywódcę agrariuszy Kekkonena. Większością tek podzielili się socjaldemokraci i agrariusze. Ponadto do rządu weszli przedstawiciele szwedzkiej partii ludowej i tzw. „związku wolnomyślicieli", którego reprezentantem jest minister spraw Zagranicznych Sakar.

Sport

ZSRR — Polska 3:0

W piątek, 21 bm. w ramach mistrzostw Europy w siatkówce odbyło się najciekawsze spotkanie turnieju, decydujące o pierwszym miejscu między żeńskimi drużynami Polski i ZSRR.

Zwyciężyły reprezentantki ZSRR 3:0 (15:8, 15:3, 15:11).

W spotkaniach drużyn męskich ZSRR pokonał Belgię 3:0 (15:4, 15:3, 15:3), Bułgaria zwyciężyła Rumunię 3:2.

Amerykańska polityka dyktatu napotyka na przeszkody

Poważne rozbieżności

wśród partnerów agresywnego bloku atlantyckiego

NOWY JORK (PAP) Jak wiadomo, w dniu 15 września w stolicy Kanady — Ottawie rozpoczęła się sesja rady paktu atlantyckiego, w której biorą udział ministrowie spraw zagranicznych, ministrowie finansów i ministrowie spraw wojskowych państw należących do tego agresywnego bloku.

Sesja ta odbywa się bezpośrednio po waszyngtońskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, na której powzięto już pewne uchwały w zagadnieniach omawianych obecnie w Ottawie.

Jak wynika z doniesień korespondentów dzienników angielskich, francuskich i amerykańskich, w toku obrad w Ottawie ujawniają się ostre rozbieżności wśród partnerów bloku atlantyckiego.

Zagadnienia omawiane w Ottawie dadzą się sprowadzić do następujących spraw:

1. utworzenie tzw. „armii europejskiej", której trzonem ma być odbudowywany przez imperialistów amerykańskich zachodnio-niemiecki wehrmacht pod dowództwem b. generałów hitlerowskich.
2. wzmożenie tempa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.
3. rewizja traktatu pokojowego z Włochami w sensie zniesienia wszelkich ograniczeń co do stanu liczebnego i uzbrojenia armii włoskiej.
4. włączenie do agresywnego bloku atlantyckiego Grecji i Turcji oraz
5. sprawa sfinansowania wzmożonego tempa zbrojeń krajów zachodnio-europejskich.

Korespondenci podkreślają, że delegacja amerykańska zamierza wymusić na swych „sojusznikach" bezwarunkową aprobatę decyzji, powziętych w Waszyngtonie. Jednakże amerykańska polityka dyktatu napotyka na poważne przeszkody. Prasa amerykańska nie ukrywa, że w toku obrad w Ottawie ujawniły się poważne różnice zdań między uczestnikami sesji. Dzienniki podkreślają jednocześnie, że najważniejsze zagadnienia omawiane są nie na posiedzeniach rady, lecz podczas zakulisowych rozmów przedstawicieli poszczególnych krajów, a przede wszystkim delegatów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Najwięcej rozbieżności wywołuje w Ottawie sprawa finansowania zbrojeń państw Europy Zachodniej.

Stany Zjednoczone i Kanada mają ponieść w ciągu trzech lat około 70 proc. wydatków na zbrojenia państw zachodnio-europejskich. Tymczasem pozostałe państwa bloku atlantyckiego zamiast 30 proc. pokrywają tylko 7 proc. wydatków na zbrojenia i już nawet w tym stanie rzeczy stoją wobec poważnej groźby inflancji i ruiny gospodarczej.

Korespondent dziennika „New York Times" — Reston donosi, że satelici Stanów Zjednoczonych domagają się, by rząd amerykański finansował w większej mierze ich wydatki na zbrojenia, lecz amerykański minister skarbu Snyder ustosunkował się w Ottawie z wielką rezerwą do tych żądań. Oświadczył on mianowicie, że „kraje zachodnio-europejskie nie powinny liczyć na to, by rząd amerykański miał podjąć się rozwiązania wszystkich ich trudności gospodarczych".

Reston podkreśla, że w związku z tą wypowiedzią Snydera, przedstawiciele państw zachodnio-europejskich zapatrują się bardzo pesymistycznie na możliwość wzmożenia tempa zbrojeń.

Korespondent dziennika „New York Herald Tribune" — Russel stwierdza, iż wśród partnerów Stanów Zjednoczonych w Ottawie panuje wyraźne przygnębienie, gdyż zdają oni sobie sprawę, że program zbrojeń, jaki rząd amerykański zamierza im narzucić, zagraża ich krajom ruiną.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP) W komunikacie ogłoszonym 21 bm. w Phenianie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej ściśle współdziałając z oddziałami ochotników chińskich prowadzą nadal na wszystkich frontach zaciekłe walki, odpierając ataki wojsk amerykańsko-angielskich interwentów i jednostek armii lisynmanowskiej.

Na wschodnim odcinku frontu oddziały Armii Ludowej odparły pomyślnie w rejonie na północ od Inczże kilkanaście gwałtownych ataków jednostek pierwszej amerykańskiej dywizji

Książeczki zdrowia

dla wszystkich niemowląt, urodzonych w 1951 roku

WARSZAWA (PAP) Troska o zdrowie dzieci i młodzieży, o zapewnienie im najlepszych warunków zdrowotnych i leczniczych jest jednym z podstawowych zadań służby zdrowia w Polsce Ludowej.

Realizując te zadania, Ministerstwo Zdrowia nieustannie polepsza i otacza coraz staranniejszą opieką najmłodszych obywateli.

Ministerstwo Zdrowia — departament Opieki nad Matką i Dzieckiem wprowadza z dniem 1. 10. br. tzw. „Książeczki Zdrowia" dla wszystkich niemowląt urodzonych w 1951 r. Książeczki te będą wydawane matkom na oddziałach położniczych w szpitalach, izbach porodowych i w poradniach dla dzieci.

W książeczce zdrowia dziecka znajdować się będą wszystkie dane o rozwoju dziecka od urodzenia do 14 roku życia oraz dane dotyczące szczepień ochronnych, przebytych chorób i ich przebiegu. Wszystkie te dane wpisywać będą lekarze i pielęgniarki przy każdorazowym badaniu dziecka.

Rodzice, którzy otrzymają takie książeczki, powinni okazywać je lekarzowi na każde żądanie i troskliwie przechowywać jako ważny dokument odzwierciedlający rozwój i stan zdrowia ich dzieci.

Wprowadzenie książeczek zdrowia ma poważne znaczenie dla zwalczania epidemii i chorób dziecięcych oraz dalszego podnoszenia zdrowotności dzieci i młodzieży.

SPORT

REKORDY ŚWIATA MODELARZY RADZIECKICH

Komisja sportowa centralnego aeroklubu im. Czkałowa otrzymała od Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI) wiadomość o zatwierdzeniu jako nowy rekord świata wyniku uzyskanego przez model Mikołaja Frunczenkowa.

Latające skrzydło z napędem silnikowym zbudowane przez Frunczenkowa wykonało przelot długości 33,669 km.

Wynik ten jest lepszy od poprzedniego rekordu świata, który należał również do modelarza radzieckiego — Rakowa o 11,584 km.

Należy podkreślić, że jest to trzydziesty rekord świata ustanowiony przez modelarzy radzieckich.

REKORDY EUROPY PŁYWAKÓW ZSRR

Wszechzwiązkowy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu otrzymał od europejskiej ligi pływackiej wiadomość o zatwierdzeniu trzech wyników, osiągniętych przez pływaków radzieckich w roku bieżącym, jako nowych rekordów Europy.

Rekordami tymi są: czas 3:53,0 min. uzyskany przez reprezentacyjną sztafetę ZSRR 4 × 100 m st. dow. w składzie: Mieszkow, Uszakow, Drapiej, Libel.

Wynik 3:11,1 min. osiągnięty przez sztafetę 3 × 100 m st. zmiennym w składzie: Sołowiew, Mieszkow, Drapiej. Rezultat ten zatwierdzony obecnie jako rekord Europy lepszy jest od oficjalnego rekordu światowego o 1,2 sek. Również rekordem Europy lepszym od rekordu świata jest wynik Mieszkowa na 100 m st. mot. 1:06,5 min

SIATKARZE ZSRR BEZKONKURENCYJNI

W Paryżu dalsze rozgrywki finałowe mistrzostw Europy w siatkówce przyniosły zwycięstwa faworytom.

W spotkaniach drużyn męskich ZSRR pokonał Rumunię 3:0 (15:6, 15:9, 15:7), Bułgaria zwyciężyła Jugosławię 3:0 (15:5, 15:6, 15:8), Francja wygrała z Belgią 3:0 (15:3, 15:15, 15:5).

W spotkaniach drużyn kobiecych bezkonkurencyjny zespół ZSRR rozgromił Francję 3:0 (15:2, 15:1, 15:3).

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI

W piątek rozpoczęły się w Piotrowicach piąte po wojnie mistrzostwa Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Mistrzostwa zgromadziły na starcie rekordową ilość 252 zawodników, reprezentujących 8 zrzeszeń.

W pierwszym dniu mistrzostw zapaśniczych najlepszą formę wykazali młodzi zawodnicy Poznania. Z powodu kontuzji nie startują w Piotrowicach mistrzowie Polski Tobola i Gołas.

Ciekawsze wyniki:

W wadze muszej: Marciniak — Gdańsk pokonał Witta (Bydgoszcz), Sznajder (Poznań) pokonał Kapołkę (Katowice).

W półśredniej: Nawrot (Katowice) przegrał z Miechniczkiem (Bydgoszcz).

LEKKOATLECI POLSCY

W dniu 21 bm. odleciała do Bukaresztu na międzynarodowe zawody ekipa lekkoatletów polskich. Zawody odbędą się w dniach 23—25 bm. w Bukareszcie.

W skład drużyny polskiej wchodzą następujący zawodnicy: Stawczyk, Buhl Lipski, Mach, Korban, Potrzebowski, Lewicki, Ważny, Sidło, Milewski i Weinberg oraz zawodniczki Bregulanka i Ilwicka.

PIERWSZY DZIEŃ RAIDU TATRZAŃSKIEGO

ZAKOPANE. 97 zawodników wystartowało do pierwszego etapu raidu tatrzańskiego

W kategorii 125 ccm startowały same SHL w liczbie 27. Doskonale wypadli tu Perkuciński i Puzio z Budowlanych (Warszawa).

W kategorii 250 cm bierze udział 35 „Jaw". Najlepiej dotychczas przejechał trasę Żurawiecki (Budowlani).

W kategorii 350 ccm doskonale wypadła czwórka CWKS: Żymirski, Kupczyk, Kuśmirek i Brusiniak oraz Krzysztof Brun z Ogniwa.

Najszybsze 500-setki pierwsze ukończyły etap. Czołówkę stanowią tu Gargul (Ogniwo Bytom), Kwiatkowski (CWKS), Dąbrowski (Budowlani) i Szarle (Ogniwo Warszawa).

SUROWE WYROKI

za spekulację mięsem

WARSZAWA (PAP) Walka z wszelkimi przejawami spekulacji trwa. Organa sprawiedliwości Polski Ludowej z całą surowością karzą winnych dezorganizacji planowego zaopatrywania rynku w artykuły pierwszej potrzeby.

Na karę 4 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na okres lat 3 skazany został w trybie doraźnym przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Nowym Tomyślu Jan Bukstel. Bukstel — właściciel restauracji, z zawodu rzeźnik, notorycznie uprawiał przestępczy proceder bezprawnego skupu trzody chlewnej, nielegalnego uboju i paskarski handel mięsem.

Przewód sądowy stwierdził, że Bukstel stosując podstępne i wyrafinowane metody, kupował od chłopów trzodę chlewną i bydło. W wyniku zeznań świadków oskarżonemu udowodniono, że zakupił on ostatnio w ten sposób 4 cielęta i jedną świnię. Ponadto spekulant kupował od osób trudniących się potajemnym ubojem w dużych ilościach mięso nie poddane żadnym oględzinom lekarskim.

Orzeczeniem delegatury Komisji Specjalnej we Wrocalwiu skierowana została do obozu pracy na 24 miesiące Stanisława Tutkaj, zamieszkała w Obornikach Śląskich. Tutkaj, córka rzeźnika, zawodowo uprawiała nielegalny ubój trzody chlewnej. Dokonywany przez nią potajemny ubój odbywał się w wysoce antysanitarnych warunkach.

Sprzedając, nie nadające się częstokroć do spożycia mięso, Tutkaj pobierała od ludzi pracy ceny kilkakrotnie wyższe niż ustalone. W ciągu krótkiego czasu spekulantka rozsprzedała niebadane przez lekarzy mięso pochodzące z 8 świń i 4 cielat.

Walka ze stonką

ziemniaczaną trwa

WARSZAWA (PAP) W ciągu bieżącego roku prowadzono intensywne zwalczanie stonki ziemniaczanej. Za pomocą skutecznego środka chemicznego — dwuchloroetanu zdołano wyniszczyć prawie wszystkie wykryte ogniska stonki. Niektóre ogniska nie zostały jednak wykryte i tam owady stonki weszły do ziemi w celu przezimowania. Służba ochrony roślin przystąpiła też obecnie do dodatkowej IV i ostatniej w tym roku fazy zwalczania tego groźnego szkodnika.

Pola po wykopanych ziemniakach, gdzie — jak się podejrzewa — znajduje się stonka, opyla się nowym, bardzo skutecznym środkiem chemicznym — preparatem HCH. Aby preparat ten działał skutecznie, musi być zmieszany z wierzchnią warstwą gleby. Dlatego po opyleniu stosuje się natychmiast kultywatorowanie lub bronowanie.

Niezależnie od zwalczania stonki nowym preparatem, przeprowadzane są w czasie kopania ziemniaków dokładne lustracje, gdyż stonkę ziemniaczaną można wykryć jeszcze na łętach lub wygarnąć ją z ziemi kopaczką czy motyką. W razie wykrycia stonki należy natychmiast zawiadomić o tym Prezydium Gminnej Rady Narodowej i dokładnie oznaczyć miejsce na którym owad został znaleziony.

STAN POGODY

Dość pogodnie, przejściowy wzrost zachmurzenia, we wschodniej części kraju możliwe opady. Przewidywana wysokość temperatury w ciągu dnia: od 12 st. na wschodzie do około 16 st. na zachodzie kraju.

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNIE

POWIEŚĆ 90

O czym to panu opowiadałem? Aha, o rodzinie żony. Otóż drugi Ceresik był starostą na Polesiu, ale zaraz po wyborach przeniesiono go na Pomorze za położone dla BBWR zasługi. Po roku zjawił się u nas w Warszawie. Minę miał smętną i widać było od razu, że go coś trapi porządnie. Z początku narzekał, że nowy teren trudny, nawet zdolny człowiek nic zdziałać nie może. Bo i jak? Na wschodzie, jeśli ktoś wpadł w oko staroście, to zaraz policja powiozła go „duszegubką" na daleki spacer. Spokój był w powiecie i państwo krzepło. A tam, na zachodzie? Szwagier machał ręką. Pomalutku dowiedzieliśmy się, o co właściwie chodziło. Brakowało w kasie okrągłej sumki. Jadzia skrzywiła się.

— Zawsze byłeś rozrzutny, ale nie pozwolimy ci zginąć. Chodźmy do „Europejskiej". — Pamiętacie, był tam „okrągły stół", przy którym zbierali się ludzie wpływowi. Żona miała znajomości rozległe i od razu znalazła, kogo należało. Ów pan, poseł na Sejm, wysłuchał opowiadania szwagra. Ceresik tłumaczył, że liczył na miejscowych Niemców. Przecież pozwolił im na budowę szkoły w kształcie swastyki, nie gnębił za broń i zezwalał młodzieży na wojskowe ćwiczenia w Rzeszy. Ale Niemcy nie kwapili się z „pożyczką". Dziura w kasie została i nie było jej czym załatać.

— Utonąć panu nie damy — powiedział poseł. — Ma pan wśród urzędników wrogów marszałka? To świetnie! Zacznij im pan zatruwać życie, ale to tak, by zaskarżyli pana do ministra. Jeśli skargi nadejdą wcześniej niż wykryje się nieporządek w kasie, to możecie, kolego kochany, spać spokojnie. Nikt nie zakrzywi małego palca na oddanego Polsce człowieka!

— I wiecie, tak się stało — ciągnął major Sobierajski. — Starosta Ceresik urzędował do końca, ba, nawet dostał order. Co to za czasy były! Co ci ludzie wyprawiali! Rabowali własny dom!

— A pan co na to? — zapytałem.

— Ja? Przecież pan wie, że byłem w wojsku, a wojsko nie mieszało się do polityki.

Za ścianą posłyszałem chrobot. Skrzypiało łóżko i stuknęły pantofle. Ciżma ubierała się.

— Jakże się skończyło z gąsienicami, które produkował drugi Ceresik? Odrzucił je pan?

— Przyznam się, że długo biłem się z myślami. Ale co miałem robić? Czy pomogłyby czołgom dobre gąsiennice, skoro płyty pancerne Vickersa była diabła warte? Na pewno nie! Przyjąłem. Szwagier poszedł mi na rękę i kazał je grubo zamalować farbą, tak że wyglądały znakomicie. Zresztą, w tym czasie budowałem domek pod miastem i bardzo mi zależało no pożyczce, którą obiecywał mi brat żony.

— Powieszą pana — powiedziałem. — W rodzinnym gronie, pomiędzy Ceresikami.

— Za co? — krzyknął major. — Niechże pan powie za co?!

W tej chwili zabłysło światło. W otwartych drzwiach stała pani porucznik Ciżma. W pidżamie wyglądała jeszcze okazalej i postawniej. Sobierajski skurczył się na łóżku. Ciżma bez słowa podeszła do majora, schwyciła zręcznie za kark i wywlokła na korytarz. Naciągnąłem koc na głowę. Dwukrotnie trzasnęły drzwi, a potem w willi zaległa cisza.

Gdy obudziłem się, brzask przeciskał się już przez okiennice. Wiatr szumiał jeszcze w koronach drzew, ale burza odeszła. Grzmoty dudniły coraz dalej, coraz słabsze, jak strzały artylerii przeciwlotniczej ścigającej odlatujące bombowce. Sobierajski spał, zwinięty na łóżku jak mały psiak. Na parterze krzątali się Włosi. Poszedłem do łazienki. Pod lustrem znalazłem napis ołówkiem:

„Jedź prędzej. Bardzo tęsknię"

M. B.

ROZDZIAŁ 19

W San Remo i nad Zatoką Genueńską huczało skrzydło burzy, która w ciągu kilku poprzednich dni przewaliła się nad wschodnim brzegiem Włoch. Uderzenie najsilniejsze spadło na osady i porty rybackie leżące na południe od Ankony. Przez trzy ciężkie dni morze miało barwę ołowiu. Nisko sunące chmury, postrzępione wichrem, pędziły z wielką szybkością i ocierały się nieomal o wodę. Słońce, zamglone i rude, rzucało światło bez blasku, jak latarnia z zapotniałym szkłem. Wiatr gnał ku brzegom miny zerwane z odległych pól minowych po drugiej stronie Adriatyku. Statek-cysterna zbliżający się do redy Ankony wyleciał nagle w powietrze i spłonął, zanim z portu zdążyły wyruszyć ratownicze holowniki. Burza uwięziła na morzu wiele kutrów i barek. Ich los wciąż był nieznany, a życie ludzi niepewne. Trzeciego dnia, przed wschodem słońca, wiatr ścichł raptownie. Fale zaczęły ustępować z piaszczystego brzegu. Gdy wreszcie światło przebiło się przez chmury, woda już miała zielony, spokojniejszy odcień.

Clementino to port maleńki i mało znany, choć dzieli go od Ankony zaledwie parę godzin jazdy samochodem. Tuż przy szosie wiodącej dalej na południe stoi gospoda Joachima Palumbo. Z okien widać winnice uczepione na zboczach po drugiej stronie drogi i domy wioski, z której pochodzi Joachim. Z tarasu gospody rozciąga się widok na morze i port. Plaża jest kamienista, a łamacz fal zbyt niski, by osłonić kutry od wysokiej fali. Równie biedne jest i miasteczko ściśnięte w kilkunastu uliczkach zbiegających się na prostokątnym rynku. Dwie ulice prowadzą od szosy do Clementino. Pierwsza, niechlujnie wybrukowana polnym kamieniem, przebiega koło gospody i kończy się przed szczątkami zniszczonego podczas wojny molo. Druga, asfaltowa, omija rynek i wiedzie prosto pod zrujnowany dom wypoczynkowy faszystów. Tam też stoją opuszczone przez właścicieli piękne wille, zwrócone frontem ku morzu i otoczone zielenią.

Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła

egzaminem drobnej wytwórczości

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Poznaniu otwarcie Centralnej Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła. Z tą chwilą cała drobna wytwórczość staje do egzaminu, mającego wykazać, w jakim stopniu wykonała zadania, nałożone na nią uchwałą Prezydium Rządu z listopada ubiegłego roku. Ma wykazać, w jakim stopniu rozwój drobnej wytwórczości w drugim roku Planu 6-letniego poszedł w kierunku zaspokojenia potrzeb kluczowych przemysłów w artykuły pomocnicze i uzupełniające, ale i w kierunku jak najlepszego zaspokojenia różnych potrzeb ludności w artykuły masowego spożycia. Ze wzrostem produkcji przemysłu kluczowego, wywołującym stałe i rosnące ożywienie życia gospodarczego, dynamicznie wzrasta siła nabywcza mas pracujących. Wzrasta zapotrzebowanie ludności pracującej na towary codziennego użytku, takich jak: ubrania, wszelkiego rodzaju galanteria, meble, artykuły gospodarstwa domowego, wszelki sprzęt podnoszący wygodę i estetykę mieszkań, do artykułów sportowych warunkujących postęp kultury fizycznej.

Wspomniana uchwała Prezydium Rządu z dnia 8 listopada 1950 r. w sprawie zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia, wytwarzanych przez uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości, jest wyrazem troski o lepsze zaspokojenie potrzeb mas pracujących w towary codziennego użytku. Stwierdza bowiem wyraźnie, że państwowy przemysł miejscowy i spółdzielczość pracy powinny podjąć lub zwiększyć produkcję: w zakresie drobnych przedmiotów codziennego użytku, artykułów gospodarstwa domowego, urządzeń placówek socjalnych i punktów żywienia zbiorowego, podniesienia estetyki wnętrz zarówno mieszkań prywatnych jak i pomieszczeń zbiorowych oraz artykułów wyrażających troskę państwa socjalistycznego o dziecko. Drobny przemysł uspołeczniony ma podjąć się produkcji artykułów dotychczas nieprodukowanych w kraju lub importowanych.

Ma się przyczynić do usunięcia zbędnego sprowadzania z zagranicy artykułów, które możemy produkować w kraju. Ma wyprowadzić na rynek nowe towary w oparciu o pomysły i wynalazki naszych racjonalizatorów i nowatorów. Drobny przemysł, rozszerzając zakres produkcji artykułów masowego spożycia, winien jednocześnie unikać dublowania produkcji przemysłu kluczowego zgodnie z zasadą oszczędności sił wytwórczych i środków produkcyjnych. Wreszcie drobny przemysł zwiększoną produkcję artykułów codziennego użytku powinien w poważnej mierze oprzeć na odpadkach stanowiących wielkie rezerwy surowcowe.

Zakres egzaminu składanego przez państwowy przemysł miejscowy, spółdzielczość pracy, spółdzielczość rzemieślniczą i inwalidzką, przemysł ludowy i artystyczny i przez rzemiosło na Wystawie Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w Poznaniu jest istotnie rozległy i stawiający egzaminowanym duże wymagania.

W pięknej hali wystawowej w tzw. Pałacu Targowym, na przyległych placach i w parku kiermaszowym ustała przed kilku godzinami gorączkowa praca. W licznych stoiskach zgrupowanych według podstawowych branż tysiące eksponatów oczekują surowych, lecz sprawiedliwych egzaminatorów. Czeka na racjonalizatorów i przodowników pracy, czeka na dziesiątki tysięcy pracowników z naszego drobnego przemysłu państwowego i spółdzielczego, czeka na masy ludu pracującego. Oczekuje stwierdzenia, w jakim stopniu w ostatnim okresie drobny przemysł zwiększył zakres i jakość produkcji artykułów codziennego użytku, jakie produkuje artykuły nowe, artykuły antyimportowe, jaka jest wartość towarów wytwarzanych z odpadków, których do niedawna najczęściej nie używano do produkcji dalszej, które uważano za bezużyteczne.

Przypuszczać należy, że piękne, praktyczne i tanie suknie i bluzki, bielizna damska i dziecięca wykonane z dziesiątków kawałków, ze ścinków, znajdzie uznanie u tysięcy kobiet, że bogaty dział dziewiarski, bielizny niemowlęcej i dziecięcej, że konfekcja dziecięca z resztek, dostosowane w doborze kolorów i wzorów do wieku dzieci, że śpioszki watowane i flanelowane, że zabawki metalowe i drewniane wykonane z odpadków, że praktyczne i pomysłowe meble dziecięce potwierdzą, iż drobny przemysł dobrze zrozumiał troskę państwa socjalistycznego o dziecko. Tysiące artykułów gospodarstwa domowego od prymusów do foremek do ciast, od wieszaków do maszynek do obierania jarzyn, suszarki i odkurzacze pokażą, iż drobna wytwórczość chce ulżyć kobiecie w pracy domowej, zmodernizować nieproduktywnie dotąd wykonywane prace gospodarskie.

Drobna mechanika do maszyn przędzalniczych, części zamienne maszyn do szycia, aparaty naftowe do prześwietlania jaj, tarcze sprzęgłowe do samochodów, prototyp polski całkowicie automatycznej wagi analitycznej, aparat do kondycjonowania przędzy, produkcja odczynników chemicznych dla przemysłu dotąd importowanych, antyimportowy dział stomatologii, polskie inkubatory elektryczne, szkło laboratoryjne — to przykład długiej listy nowych artykułów produkowanych przez drobną wytwórczość, to pozycje z całego szeregu artykułów antyimportowych. Typ sypialni „Magda", wzorcownia meblarska, wzór pracowni meblarskiej i projektowanie wnętrz i urządzeń mieszkań i świetlic pokaże nam dorobek z odcinka ekonomii i estetyki naszych mieszkań, instytucji i świetlic. Rzemiosło indywidualne staje do egzaminu z pokazem działów rzemiosła o wysokiej precyzji i dużym poczuciu artyzmu.

Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w Poznaniu to nie tylko egzamin wykonania zadań, wypływających z troski o lepsze zaspokojenie potrzeb ludzi pracujących. Odpowiedni dobór informatorów i stoiskowych zapewni wymianę doświadczeń produkcyjnych, pomysłów sposobów racjonalizatorskich pomiędzy poszczególnymi pionami produkcyjnymi i pomiędzy przedstawicielami poszczególnych terenów naszego Ludowego Państwa.

W pokazie nowej produkcji, nowych sposobów produkcji, szerokiego wykorzystania nowych surowców, w wymianie pomysłów nowatorskich, racjonalizatorskich, w upowszechnieniu wynalazków robotnika, technika i inżyniera w nastawieniu na usprawnienie i zaspokajanie potrzeb jakościowych i ilościowych jak najszerszych mas ludzi pracujących tkwi sens Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w Poznaniu. Sens jakże różny od wystaw państw kapitalistycznych, nastawionych tylko na te artykuły, które przynoszą zysk fabrykantowi.

Mgr J. K.

NA MARGINESIE PROCESU KSIĘŻY JEZUITÓW

Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Warszawie zostali skazani na kary długoletniego więzienia księża jezuici Tomasz Roztworowski i Stanisław Nawrocki oraz trzej ich pomocnicy z Sodalicji Mariańskiej.

Przewód sądowy udowodnił w całej rozciągłości udział oskarżonych w robocie szpiegowsko-dywersyjnej przeciw państwu polskiemu i władzy ludowej. Sodalicja Mariańska, w ramach której działali oskarżeni, to w założeniu zrzeszenie ludzi wierzących, których celem i zadaniem jest szerzenie kultu Marii. Tymczasem zarówno ks. Nawrocki — promotor Sodalicji Akademickiej w Łodzi jak również ks. Roztworowski — promotor Sodalicji na kraj wykorzystywali zrzeszenie do celów nie mających nic wspólnego z religią.

Wyliczmy tylko niektóre fakty: ks. Roztworowski przechowywał części aparatu nadawczego, używanego do kontaktów szpiegowskich i broń, kontaktował ludzi podziemia z ambasadą brytyjską i swoim bratem, który zajmował się szpiegostwem, wreszcie pełnił funkcje skarbnika NSZ. Ks. Nawrocki brał dolary od szpiega Bukowskiego, skazanego w procesie grupy Popiela. Obaj księża nie skąpili sił dla szerzenia wrogiej propagandy.

Skazani sączyli w dusze młodzieży nienawiść do wszystkiego, co tchnie postępem. Robotę, którą prowadzili w Sodalicji, wśród młodzieży harcerskiej w Bratniakach i kołach naukowych starali się rozszerzyć na związki zawodowe. „Najwłaściwszym polem działania sodalisów starszych — uczyły ich instrukcje — jest katolicka robota w swoim zawodowym związku, w którym, pracując powinni zawsze wchodzić z chytrością węża i prostotą gołębicy ich drzwiami a wychodzić swymi". Jak katolicką robotę rozumieli księża Nawrocki i Roztworowski wyjaśniło się na procesie. Chodziło tu po prostu o rozbijacką robotę w związkach zawodowych.

Szczególnie karygodną była postawa oskarżonych wobec Ziem Zachodnich, pokrywająca się z artykułem Il Quotidiano z 1. III. 1948 r. „Watykan uważa te ziemie za niewątpliwie niemieckie". Za takie uważali je oskarżeni dając takie poufne wytyczne dla pracy na Ziemiach Zachodnich. „Trzeba unikać momentów patriotycznych i w ogóle wszelkich aluzji o Polsce".

Społeczeństwo polskie potępia wrogą działalność księży jezuitów Roztworowskiego i Nawrockiego. Nie chce z nimi mieć nic wspólnego także lojalna i patriotyczna część duchowieństwa polskiego.

Rzesze katolickie polskiego społeczeństwa odwróciły się wcześniej, niż zapadł wyrok w Sądzie warszawskim — od tego, co głosili skazani. Naród polski wpatrzony jest w przyszłość i nie szczędząc sił i zapału, realizuje wielkie zadania pokojowego budownictwa. Wszelkie próby odwrócenia uwagi mas ludowych i odciągnięcia energii narodowej od historycznych zadań skończą się niepowodzeniem.

Na budowlach socjalizmu

Na starych fundamentach powstają największe w Polsce

zakłady farmaceutyczne

Starogard Gdański, we wrześniu

Miasto Starogard Gdański, położone w południowej części woj. gdańskiego chlubi się posiadaniem różnorodnego przemysłu. Fabryki są niewielkie za to jednak jest ich sporo. Największą z nich są zakłady przemysłu farmaceutycznego „Polpharma" w której m. in. produkowana jest „Aspiryna".

„Polpharma" to przestarzała już fabryka. Maszyny stare, sposób produkcji prymitywny i nie odpowiadający dzisiejszym potrzebom. I pewnie taką pozostałaby jeszcze długo, gdyby polityka gospodarcza Polski Ludowej była inną niż jest.

Realizując konsekwentnie plan coraz większego uniezależnienia się od dostaw zagranicznych państwo nasze przystąpiło również do rozbudowy przemysłu farmaceutycznego. Zrodził się plan wzniesienia wielkich zakładów produkcji środków leczniczych, a miastem w którym plan miał przyjąć realne kształty wybrano Starogard Gdański.

*

Znajdujemy się w tej chwili na terenie budowy wykonywanej przez Gdańskie Zjednoczenie Budowlane. Przewodnikiem naszym i informatorem jest kierownik budowy inż. Klemens Słomski.

Roboty są daleko posunięte. Jeden z budynków, piękny, biały gmach jest gotowy. Tutaj odbywa się produkcja, jedyna w Polsce, środka zastępującego penicylinę, a nazwanego „Sulfathiazol".

Z rozmiaru trwających robót i terenu, który one obejmują, widać wyraźnie, że największy obiekt przemysłu farmaceutycznego w Planie 6-letnim będzie olbrzymim zakładem i że podoła on swemu zadaniu dostarczania krajowi — jak dotychczas — w dalszym ciągu salicylanów i sulfamidów, aspiryny i prontosilów i wody destylowanej, dostarczania nie tylko sulfathiazolu, ale w niedalekiej przyszłości kwasu izo-walerianowego, fenacytyny, methylo-salicilicum, glicerofosforanów sodu, validolu i wielu innych leków.

Stąpamy po dość uporządkowanych już posadzkach wykańczanego, czterokondygnacyjnego głównego gmachu magazyno-produkcyjnego o froncie ponad 100 metrów, który wkrótce połączony zostanie z jednym z dawnych budynków fabrycznych „Polpharmy".

Tutaj też spotykamy dzielnych współbudowniczych fabryki, pracowników GZB.

Jest operator betoniarki Leon Słomiński ze Starogardu Gd. Wyrabia 140 proc. normy, jest przodownikiem pracy, w której nigdy nie zawodzi. Przodownik pracy, młodziutki, 20-letni cieśla Józef Plomba pracuje w swym zawodzie już 3 lata i posiada pełne kwalifikacje ciesielskie. O tym, że i on należy do dobrych pracowników świadczy fakt, że wyrabia on 145 proc. normy. Inny cieśla brygadier Jan Stella, wyrabiający 175 proc. normy jest specjalistą w robotach szalunkowo-betonowych.

*

Myliłby się ten, kto by sądził, że nowoczesny, socjalistyczny zakład produkcyjny to tylko fabryka.

Przy budujących się w Starogardzie Gdańskim zakładach farmaceutycznych powstaje osiedle robotnicze ZOR. Jeden z bloków jest już nawet oddany do użytku, drugi znajduje się w stadium budowy, następne wkrótce wyrosną z ziemi. Osiedle otrzyma nowe ulice z chodnikami i brukiem, oświetleniem, kanalizacją i zieleńcami.

Ośrodkiem osiedla jest ogromny i niemal luksusowo urządzony budynek socjalny. Mieści się w nim duża świetlica (dla kilkuset osób) ze sceną, biblioteka, czytelnia, przedszkole, gabinet lekarski, kuchnia, jadalnia, łaźnie i inne urządzenia.

Wraz z wielkim nowoczesnym zakładem produkcyjnym Starogard Gdański zyskuje naprawdę piękną placówkę kultury robotniczej.

Murski

RZEMIEŚLNIK WSPÓŁBUDOWNICZYM POLSKI SOCJALISTYCZNEJ

Z życia ZSRR

Rekord modelarza lotniczego

Komisja lotniczo-sportowa Centralnego Aeroklubu ZSRR im. Czkałowa otrzymała zawiadomienie od Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI) o zatwierdzeniu osiągnięć modelarza lotniczego z Charkowa — Borysa Muraszczenki.

Skonstruowany przez Muraszczenkę model szybowca typu „Latające skrzydło" w dniu 6 czerwca 1951 r. utrzymał się w powietrzu 1 godzinę 16 minut i 32 sekundy, przelatując 33 km i 360 m.

O wyższe urodzaje

Z całym natężeniem trwają jesienne prace na wsi. Nie tak dawno, przed dwoma, trzema laty, długo trzeba było błądzić polnymi drogami, by zobaczyć, czy choćby usłyszeć pracujący w polu traktor. Dzisiaj ciężkie gulgotanie Ursusa, czy terkot Zetora rozlega się wszędzie. Z roku na rok coraz mniej koni wyjeżdża w pole, a coraz więcej traktorów pomaga w uprawie roli. Maszyn zastępują ciężką i beznadziejnie mało wydajną pracę rolnika. Rozsiane gęstą siecią po kraju ośrodki maszynowe, dostarczające chłopom dobrze przygotowane do akcji maszyny, spełniają niezwykle ważne zadanie w przemianach, jakie dokonują się na wsi polskiej.

Gdy dziś w okresie jesiennej orki i siewów oziminy zajrzymy do ośrodka maszynowego, zdziwi nas bezwzględna cisza. Na placach i w szopach nie ujrzymy ani jednego traktora. Tylko snopowiązałki czekają na przegląd. Ich rola skończyła się już całkowicie w roku bieżącym. Lecz wystarczy spojrzeć na pola. Pełno na nich traktorów. Jedne kończą orkę pod oziminy, inne ciągną szczepy siewników, bo siewy jesienne już się rozpoczęły.

Państwowe i Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe poza stałą pracą w spółdzielniach produkcyjnych pomagają także chłopom indywidualnym. Pomoc tę odczuli średnio i małorolni chłopi już podczas żniw, kiedy to maszyny i traktorzyści z POM uratowali niejeden kwintal zboża, zbierając je w terminie. Chłopi chętnie korzystają z pomocy traktorów z ośrodka maszynowego, widząc w niej wyraźne korzyści. Parą koni można bowiem zaorać dziennie, i to dobrze je poganiając, najwyżej 1/2 ha ziemi, a traktorem— 4 ha.

I co jeszcze. W czasie gdy traktorzysta zaoruje pole, gospodarz może wykonywać inne prace, których przecież nigdy nie brak w gospodarstwie.

Tak to kończy się epoka sochy, pługa, kosy i cepów. Zastępują je maszyny, przy pomocy których zwyciężymy bitwę o wyższe urodzaje. Te gorączna orka jesienna i siewy oziminy, które już się rozpoczęły, przebiegają pod znakiem zwyżki plonów o jeden kwintal z każdego ha.

Wieś polska przystąpiła do nowej akcji dobrze przygotowana.



Czego nie dolicza się

do przychodów z rolnictwa

W jednym z poprzednich artykułów mówiliśmy, że do przychodu szacunkowego gospodarstwa rolnego dolicza się przychód z działów specjalnych, jeżeli działy te prowadzone są w gospodarstwie rolnym w rozmiarach większych niż jest to powszechnie przyjęte oraz przychód z wód zamkniętych — a nadto dolicza się przychód osiągnięty przez podatnika z innych źródeł.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 30 czerwca 1951 roku (Dz. U. RP nr 38, poz. 289/1951) zawiesza dla niektórych grup podatników przepisy dekretu o podatku gruntowym, dotyczące doliczenia do podstawy opodatkowania przychodów, osiągniętych przez podatników prowadzących w gospodarstwach rolnych w większym rozmiarze działy specjalne w zakresie uprawy roślin lekarskich (zielarstwo) i włóknistych (lnu, konopi, lnianki), szkółkarstwa, chmielarstwa, pszczelarstwa, mleczarstwa, hodowli bydła, koni, owiec, trzody chlewnej i innych zwierząt użytkowych, hodowli i tuczenia ptactwa domowego tudzież hodowli innych ptaków oraz wydobywania torfu. Przychody te nie podlegają doliczeniu do podstawy opodatkowania. Dalej w zakresie jedwabnictwa oraz upraw specjalnych a w szczególności sadownictwa, uprawy warzyw oraz nasiennictwa ogrodniczego tych warzyw, uprawy krzewów owocowych (agrestu, porzeczek itp) i roślin zielnych owocujących (truskawek, malin, poziomek itp.), uprawy roślin przemysłowych (buraka, cykorii, ziemniaka przemysłowego itp.), oleistych (rzepaku, rzepiku, maku), tytoniu i nasiennictwa — jeżeli przychody te podatnik ściąga z dostaw na rzecz przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej w ramach zawartych i wykonanych umów plantacyjnych (kontraktacji). Warunek ten nie dotyczy przychodów osiąganych z tych działów przez Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Zawiesza się również przepisy dekretu o podatku gruntowym, dotyczące doliczenia do podstawy opodatkowania przychodów, osiągniętych przez podatników podatku gruntowego z innych źródeł, nie podlegających podatkowi obrotowemu, a mianowicie: z przemysłu ludowego, domowego, chałupniczego albo rzemieślniczego oraz z furmaństwa, wykonywanych osobiście lub z udziałem członków najbliższej rodziny, ze sprzedaży produktów leśnych lub łąkowych własnego zbioru, dokonywanego osobiście lub z udziałem członków najbliższej rodziny.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 23 lipca 1951 roku i ma zastosowanie do wymiaru podatku za rok podatkowy 1951.

(H.T.)

RZEMIEŚLNIK POLSKI

JAN ORŁOWSKI prezes Związku Spółdzielni Rzemieślniczych woj. bydgoskiego

SPÓŁDZIELCZOŚĆ RZEMIEŚLNICZA A DEMOKRACJA

Jesteśmy w przededniu wielkiej narady Samorządu Spółdzielczego Rzemiosła. W dniach 22 i 23 września bowiem obradować będzie w Bydgoszczy bez mała pół tysiąca przedstawicieli Rad Nadzorczych. Zarządów i aktywistów Rzemieślniczych Spółdzielni woj. bydgoskiego i miasta stołecznego Warszawy.

Celem tej narady jest przeniesienie w teren wniosków i uchwał z Pierwszej Krajowej Narady Aktywu Samorządowego Spółdzielczości Rzemieślniczej, która odbyła się od 14 do 16 czerwca w Warszawie.

Tak ujęty cel mógłby nasuwać przypuszczenie, że narada wbrew swej nazwie ma się ograniczyć do roli biernej, to znaczy tylko do wysłuchania i przyjęcia wniosków i uchwał Krajowej Narady.

Wyjaśnić więc należy, że takie ograniczenie, jakkolwiek osiągnęłoby zamierzony cel transmisji w najszerszy teren doniosłych wyników obrad Narady Krajowej, nie osiągnęłoby w rezultacie celów towarzyszących wszelkim naradom, które w demokratycznym państwie, a w naszej demokracji ludowej w szczególności, winny mieć zawsze wydźwięk czynny, osiągnięcia twórcze. Takimi celami są pogłębienie wniosków i uchwał przez dyskusję, skonfrontowanie faktów z terenu z nakreślonymi statutem i regulaminami zadaniami samorządu spółdzielczego przez krytykę i samokrytykę (współpraca Rady Nadzorczej z Zarządem, działalność Komisji wyłonionych z Rady Nadzorczej itd.) i dalej — celem towarzyszącym a nieodzownym jest przedstawienie na naradzie świadectwa z tego, że spółdzielca-rzemieślnik jest świadomy tego, iż jego spółdzielnia, jak spółdzielczość rzemieślnicza w ogóle, jest nie tylko postępową formą społeczno-gospodarczą, ale także postępową formą społeczno-polityczną i szkołą postępu społeczno-politycznego.

Temu ostatniemu należałoby szczególnie więcej wagi poświęcić tym bardziej, że nasz protest przeciw urągającej najelementarniejszym zasadom demokratycznym uchwale Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Spółdzielczego winien mieć te realne podstawy z życia spółdzielczego, jakie dane były u kołyski spółdzielczości, a które w państwach kapitalistycznych zostały wypaczone, lub zgoła zniszczone. Jest mianowicie wiadome, że ruch spółdzielczy, jakkolwiek nie ma charakteru stronnictwa politycznego, nie może być neutralny politycznie. Raz dlatego, że ruch ten wyrósł jako konkretna forma walki z wyzyskiem i sprawiedliwego podziału dochodów społecznych. Po wtóre dlatego, że dla swego należytego rozwoju potrzebuje on opieki i pomocy państwa, a takim państwem jest tylko to, które posiada w swym ręku środki produkcji, stąd i większość dochodu narodowego, więc ingerencja przeciwstawnego spółdzielczości kapitału prywatnego jest niemożliwa. Po trzecie dlatego, że czynnikiem decydującym w działalności spółdzielni nie jest wysokość włożonego udziału, lecz wola większości członków, czyli zasada demokratyczna, a podział dochodu następuje w stosunku do włożonej pracy.

Jeśli raz na zawsze już zgodnie z współczesną nauką stwierdziliśmy, że kapitalizm jest zmorą dla przygniatającej większości społeczności ludzkiej tak pod względem gospodarczym, jak społecznym, kulturalnym i politycznym, to również raz na zawsze już zgodnie z naukową tezą Lenina przyjęliśmy dla drobnej wytwórczości spółdzielczość, aby przeciwstawić się temu, by drobna produkcja, stale, codzień, co godzina, żywiołowo i w skali masowej rodziła kapitalizm i burżuazję. I w tej spółdzielni nie tylko współdzielimy się i współdziałamy, ale także uczymy się demokracji i żyjemy społecznie na zasadach demokratycznych. Ci rzekomo mniej zdolni, a mający właściwie bardziej wrażliwe sumienie, otrzymują za swą zazwyczaj wzorowo wydajną pracę nie tylko sprawiedliwą płacę, lecz nabierają zaufania do swych sił, do swych umiejętności, do swego sądu o wykonywanej pracy własnej, współtowarzysza i kierownictwa spółdzielni, nabierają śmiałości do wypowiadania tego sądu na naradach wytwórczych, na zebraniach pracowniczych, na walnych zgromadzeniach. A to jest demokracja. I na odwrót. Członkowie z natury znowu bardziej śmieli, bardziej przedsiębiorczy, ale na ogół z nalotem kapitalizmu, uczą się życia społecznego, podporządkowania się woli większości i pracy dla dobra wspólnego. I to jest demokracja. Dalej wybitni fachowcy dzielą się bezinteresownie z ogółem swymi umiejętnościami i wiedzą, a nie kryją swych tajemnic zawodowych według wzoru średniowiecznych mistrzów cechowych. To także demokracja.

Jeśli do tej wewnętrznej treści realizowanej demokracji dodamy formalne zasady demokratyczne stosowane na walnych zgromadzeniach, przy wyborach władz, możność krytyki itd., to tym samym możemy stwierdzić, że wypełniamy treść pojęcia ściślejszego: demokracja ludowa.

Jeśli zaś zniżymy ogrodzenia, które skłonni jesteśmy stawiać wokół swych spółdzielni i zbliżymy siebie i nasze warsztaty do robotnika i jego fabryk, hut i kopalni, to dopiero naprawdę włączeni będziemy w nurt idącego wielkiego Jutra, odczujemy rytm bijący z Nowej Huty, zauważymy nasze cegiełki w budujących się fundamentach wspaniałego gmachu, któremu na imię: SOCJALIZM.

Jan Orłowski

Żeby dachy nie zaciekały



Ci dwaj ludzie są wyżsi ponad to wszystko, co się dzieje na ziemi, pracują bowiem na wyżynach. Bolesław Krajewski i Paweł Sobecki — to pracownicy Spółdzielni Pracy Dekarzy. Pierwszy ma za sobą 20, a drugi 12 lat praktyki, i obaj znają swój fach wyśmienicie, toteż nic dziwnego, że w sierpniu wykonali 1000 proc. normy!

Krajewski i Sobecki smarują właśnie smołą dachy budynków administracyjnych Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka". Po zabezpieczeniu powierzchni dachów ani kropla deszczu nie przecieknie.

Foto — IKP

Spółdzielnie pomocnicze i samoistne rzemiosło a spółdzielnie pracy

W związku z realizacją planów asortymentowych przez rzemieślnicze spółdzielnie pracy dały się uwidocznić w wielu wypadkach trudności, przede wszystkim w grupach metalowej i drzewnej, spowodowane odczuwanym przez te spółdzielnie brakiem odpowiednich fachowców i koniecznych urządzeń specjalnych do produkcji różnych artykułów dla obrotu rynkowego i pozarynkowego (np. kłódki, wieczne pióra, ołówki automatyczne itp.). Ze względu na to, że asortymentowe, ilościowe i wartościowe wykonanie Planu Narodowego oraz wszechstronne zaopatrzenie przemysłu i świata pracy jest zasadniczym zadaniem naszych spółdzielni — rzemieślnicze spółdzielnie pracy zostały upoważnione do powierzenia części robót, których nie są w stanie wykonać, do wykonania w charakterze roboty zleconej odpowiednim branżowym rzemieślniczym spółdzielniom pomocniczym i warsztatom rzemieślniczym nawet niezrzeszonym w tych spółdzielniach (jednak za pośrednictwem branżowo i terytorialnie właściwych spółdzielni pomocniczych). Powierzanie tych prac spółdzielniom pomocniczym i samoistnym warsztatom rzemieślniczym będzie miało miejsce wówczas, gdy rzemieślnicza spółdzielnia pracy nie może ich wykonać ze względu na niedostateczne wyposażenie maszynowe, bądź z uwagi na brak odpowiednich fachowców wzgl. wreszcie z powodu niezadowalającego potencjału własnego. Prace powyższe będą zlecane w formie nakładczej.

Ten system współpracy spółdzielni pracy ze spółdzielniami pomocniczymi i z nieuspołecznionymi warsztatami rzemieślniczymi umożliwi spółdzielniom pracy wykonanie ich zadań produkcyjnych pod względem asortymentowym, utrudnionych dotychczas z powodu pozostawania niektórych urządzeń produkcyjnych i fachowców w spółdzielczości pomocniczej lub całkowicie poza spółdzielczością

(T. P.)

Wielki dzień drobnej wytwórczości

Co zobaczymy na wystawie poznańskiej?

Zorganizowana z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła Pierwsza Centralna Wystawa Drobnej Wytwórczości otwiera swoje gościnne podwoje dla pracowników fabryk, zakładów, warsztatów i biur, dla młodzieży uczącej się, dla szerokich rzesz społeczeństwa — dla wszystkich, którzy pragną zapoznać się z produkcją drobnej wytwórczości, jej osiągnięciami, możliwościami i perspektywami rozwoju; dla tych, którzy interesują się produkcją drobnej wytwórczości zarówno od strony życiowo-praktycznej jak i technicznej, handlowej, wreszcie od strony jej znaczenia gospodarczego.

Dla wszystkich zwiedzających wystawę zbiorowo czy indywidualnie, pawilon wystawowy mieści w sobie tysiące interesujących eksponatów ze wszystkich branż obsługiwanych przez drobną wytwórczość: od najmniejszej igły do olbrzymich maszyn w dziale metalowym, od włókna i drobnych wyrobów włókienniczych do wytwornej odzieży, bielizny, pięknych dywanów, kilimów — w dziale włókienniczo-odzieżowym; od najdrobniejszych wyrobów galanteryjnych i artykułów gospodarstwa domowego — do skrzyń dużych, mebli przedszkolnych i szkolnych, mieszkalnych i biurowych w dziale drzewnym; od guzików, pasków, torebek poprzez obuwie do sprzętu sportowego w dziale skórzanym; od próbówek i zlewek do urządzeń laboratoriów; od proszków do zębów, pasty do obuwia do środków kosmetycznych i leczniczych w dziale chemicznym; od igieł i płyt gramofonowych, części i elementów do fortepianów, do gotowych eksportowych pianin „Calisia" w dziale muzycznym; od zabawek, ceramiki artystycznej i ludowej, do artystycznych tkanin, kilimów i makat w dziale przemysłu ludowego i artystycznego.

Na parterze, po prawej stronie wejścia, mamy stoisko przemysłu metalowego. Ciekawy tu i różnorodny asortyment: znajdziemy więc artykuły i części potrzebne dla przemysłu kluczowego, różnego typu aparaty używane w przemyśle fermentacyjnym, w zakładach zbiorowego żywienia, piekarniach, wózki i łóżeczka dziecięce, piece, piecyki i kaloryfery, płyty, krążki i drzwiczki do pieców, różnego typu wagi, obrabiarki, heblarki, maszyny tkackie, maszyny budowlane, chłodnie elektryczne, wylęgarkę elektryczną, kosy, noże do maszyn, narzędzia, polewaczki i inne oraz bogaty dział artykułów gospodarstwa domowego.

Dalej idąc trafiamy do stoiska Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Stoisko bardzo efektowne i oryginalne. Działalność i produkcja CPL i A ma podnosić kulturę i upiększać codzienne życie mas pracujących. Pod tym kątem też dobrane są eksponaty.

Dział włókienniczo-konfekcyjny wystawił dużo rzeczy bardzo ładnych, a przy tym i tanich, często wyprodukowanych z resztek, efektownie zestawionych i praktycznych.

W części środkowej mieści się dział problemowy. Większość wyrobów spółdzielni pracy — zwłaszcza spółdzielni rzemieślniczych, znalazła miejsce na I piętrze pawilonu. Tu też znajduje się stoisko rzemiosła indywidualnego z wybranymi eksponatami — tej wytwórczości, która zaspokaja codzienne potrzeby świata pracy i dlatego doznaje opieki Państwa Ludowego.

Zakłady Doskonalenia Rzemiosła w planszach i wykresach obrazują w sąsiednim stoisku rozwój szkolenia kadr dla rzemiosła i całej drobnej wytwórczości.

Drobna wytwórczość chemiczna wystawiła w oddzielnym stoisku setki drobnych artykułów — tak bardzo pożytecznych i potrzebnych w życiu codziennym. Jeżeli wymienimy jeszcze dział meblowy i innych wyrobów drzewnych, dział papierniczy i wreszcie dział muzyczny — będziemy mieć ogólny przegląd wystawy.

Ł. REM.

Usługi na Wystawie Drobnej Wytwórczości

Na terenie Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła zorganizowano szereg punktów i warsztatów usługowych dla wygody zwiedzających.

Rzem. Spółdzielnia Pracy „Zjednoczeni Fryzjerzy" uruchamia punkt usługowy fryzjerski, w którym można będzie się ogolić, ostrzyc i uczesać. Do tego punktu sprowadzono specjalne aparaty z Warszawy.

Spółdzielnia Pracy „Bakelit" uruchamia punkt przyjmowania do naprawy wiecznych piór wszelkich systemów oraz wiecznopisów do księgowości przebitkowej.

Przez wyświetlanie filmów

dokształca się pracowników zakładów

W wielu zakładach i fabrykach, które dla naszej produkcji mają specjalnie ważne znaczenie — uruchamia się kina instruktażowe. Wyświetlane są w nich filmy krótkometrażowe. Mają one służyć nie tylko celom kulturalno-oświatowym, ale i być pomocą dla klubów racjonalizatorów załóg warsztatowych. Mają również uczyć pracowników stosowania nowoczesnych metod pracy, szeroko stosowanych w ZSRR.

Celem przygotowania odpowiednich kadr dla wyświetlania naukowych filmów krótkometrażowych, poznański ZDR przeprowadził już drugi z rzędu kurs specjalny dla wytypowanych na odpowiednie stanowiska pracowników danych zakładów. Drugi ogólnopolski kurs dał 40 absolwentów. Miał on głównie na celu praktyczne przygotowanie do obsługi aparatów wąskotaśmowych z podbudową teoretyczną z zakresu przedmiotów związanych z obsługą aparatów.

Kurs zorganizowany był na zlecenie PKPG poprzez Główną Dyrekcję Filmu Polskiego i trwał miesiąc. Absolwenci kursu będą mieli wdzięczne pole do popisu i pracy dodatkowej na terenie zakładów.

(Cz)

Poważne zadania nowych kadr spawaczy

Nasz wielki przemysł szybko kroczy naprzód na drodze postępu technicznego. Na tę drogę zaczyna również wchodzić przemysł drobny i rzemiosło. Najlepszym tego dowodem jest nie tylko wprowadzanie w życie licznych pomysłów racjonalizatorskich, ale i troską drobnej wytwórczości o należycie wyszkolone kadry specjalistów.

Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Poznaniu szczególny nacisk kładzie na szkolenie nowych kadr i doszkalanie pracowników. Organizuje dla nich kursy, prowadzone ostatnio przez poznański Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Niedawno zakończono kurs I stopnia dla spawaczy, który dał 29 absolwentów, rekrutujących się z terenu zakładów podległych Wojew. Zarządowi Przemysłu Terenowego. Program kursu obejmował 350 godzin wykładowych z zakresu spawalnictwa, materiałoznawstwa, matematyki i rysunku zawodowego. 140 godzin praktyki odbyli kursanci w warsztacie szkoleniowym nr 1 poznańskiego ZDR.

Absolwenci kursu mają poważne zadania do spełnienia na odcinku usprawnienia procesów technologicznych drogą upowszechnienia spawania metali sposobami zmodernizowanymi.

(Cz)

Powszechny Uniwersytet Rzemieślniczy był czynny w Łodzi w latach 1946-47

Dzisiaj, w okresie wzmożonej akcji uspołecznienia rzemiosła i jego szkolenia, aktualne jest przypomnienie, że w latach 1946—1947 istniał w Łodzi Powszechny Uniwersytet Rzemieślniczy przy ówczesnym Instytucie (dzisiejszym Zakładzie) Doskonalenia Rzemiosła, przy poparciu ze strony Łódzkiej Izby Rzemieślniczej, która udzieliła swojej sali na wykłady. Inicjatorem i założycielem Powszechnego Uniwersytetu Rzemieślniczego był członek Stronnictwa Demokratycznego kol. prof. dr Tadeusz Hilarowicz, który objął stanowisko jego dyrektora naukowego i przewodniczącego Rady Naukowej. w skład której wchodzili m. in. wicedyrektor Izby Rzemieślniczej T. Ściński i dyrektor Instytutu Doskonalenia Rzemiosła T. Kaliszek. Na wykłady uczęszczało przeszło 100 osób. Obejmowały one historię miast i rzemiosł, prawo cywilne, przepisy podatkowe, biologię i fizykę, higienę, sprawy życia kulturalnego i społecznego. Wykładowcy byli pierwszorzędni, np. higienę wykładał obecny rektor Akademii Medycznej prof. dr Emil Paluch, biologię prof. Uniwersytetu Łódzkiego dr J. Żukowski, fizykę prof. Adam Milewski, prawo prof. Hilarowicz itd.

Instytucję tę należałoby obecnie przypomnieć w skali ogólnopolsk

(T)

Obliczanie wkładów

Przy ustalaniu przez organa finansowe wysokości wkładów oszczędnościowych uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego — fundusz A, nasuwały się niejednokrotnie wątpliwości co do sposobu obliczania tych wkładów, w szczególności w zakresie stosowania właściwej stopy w przypadku gdy źródło przychodu było czynne przez okres krótszy, niż rok podatkowy, np. jeżeli warsztat rzemieślniczy został zlikwidowany lub czasowo unieruchomiony przed upływem roku podatkowego, a właściciel zlikwidowanego warsztatu w pozostałej części roku nie czerpał z innych źródeł żadnych dochodów, podlegających podatkowi dochodowemu.

Powyższe wątpliwości zostały usunięte przez wyjaśnienie zawarte w okólniku Ministerstwa Finansów z dnia 7 sierpnia (Dz. Urz. Min. Fin. nr 17, poz. 64), z którego treści wynika, że w wyżej przytoczonym przypadku należy, począwszy od 1 stycznia br. stosować stopę odpowiadającą dochodowi obliczonemu w stosunku rocznym.

Jeżeli więc np. warsztat rzemieślniczy w okresie roku podatkowego był czynny tylko przez 8 miesięcy, a przychody z tego źródła wyniosły w tym okresie 6.000 zł., to dochód obliczony w stosunku rocznym wyniesie 9.000 zł. Podstawę do ustalenia stopy, według której obliczony zostanie wkład oszczędnościowy, stanowić będzie zatem kwota 9.000 zł, jednak sam wkład będzie obliczony od rzeczywistego dochodu 6.000 zł.

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

SPRAWA, KTÓRA WYMAGA WYJAŚNIENIA

W związku z artykułem: „Sprawa, która wymaga wyjaśnienia" (nr 246 IKP) Okręgowy Związek Cechów wyjaśnia w imieniu Zarządu Cechu Rzemiosł Włókienniczych, że ob. Kolenderski rzeczywiście zwrócił się do Cechu Rzemiosł Włókienniczych w Toruniu z zapytaniem w sprawie węgla drzewnego. Ponieważ Zarząd Cechu nie znał źródła zakupu węgla drzewnego, przeto zwrócił się z odpowiednim zapytaniem do Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, która udzieliła wyjaśnienia pismem z dn. 4.IX. Odpis tego pisma przesłano 7.IX ob. Kolenderskiemu do wiadomości i ew. wykorzystania.

Dnia 17.IX wpłynęło w sprawie węgla drzewnego dodatkowe wyjaśnienie Izby Rzemieślniczej, którego odpis również przesłano ob. Kolenderskiemu do wiadomości.

WRZESIEŃ 22 SOBOTA

DZIŚ: *Tomasza*

JUTRO: *Konstantego Tekli*

WAŻNIEJSZE TELEFONY. Straż pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962 Informacja PKP 1187 Zegarynka 06 Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516.

To i owo z Bydgoszczy

Współzawodnictwo w uprzejmości



Od pewnego czasu w „Centralnej Gospodzie Ludowej" w Bydgoszczy wprowadzono — wśród kelnerek i kelnerów, tego, tak licznie odwiedzanego lokalu, współzawodnictwo w uprzejmości i jak najszybszej obsługi. Inicjatywę tę należy powitać z prawdziwym zadowoleniem, a trzeba przyznać, że od czasu wprowadzenia tego współzawodnictwa obsługa gości w „Centralnej" znacznie się poprawiła.

Każdy z klientów tego lokalu na temat obsługi może wpisać swoje uwagi do specjalnej książki, która znajduje się obok bufetu.

Spodziewamy się, że już wkrótce w żadnym z lokali gastronomicznych nie będzie potrzeby organizowania tego rodzaju współzawodnictw, obsługa bowiem gości będzie bez wyjątku wszędzie i zawsze idealna. (b)

Komunikaty

Uwaga ZS Kolejarz!

W niedzielę dnia 23 bm. na boisku „Spójni" przy ulicy Nakielskiej organizuje ZKS „Kolejarz" zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników „Kolejarza", Włókniarza i Głuchoniemych. Początek o godzinie 10. Dochód przeznacza się na Fundusz Budowy Warszawy.

* * *

ZKS „Kolejarz". W sobotę dnia 22 bm. Komisja SPO przeprowadza próby SPO w strzelaniu przy ulicy Warszawskiej (ogród ZZK). Początek od godziny 15.

* * *

MISTRZOSTWA POMORZA W WIELOBOJACH

Sekcja L. A. WKKF przeprowadza mistrzostwa wojew. w 10 boju mężczyzn i w 5 boju kobiet w Chełmnie dnia 22 bm. godz. 15.00 i dnia 23 bm 10.00.

Dnia 23 bm. 10.00 rozpoczną półfinałowe mistrzostwa siatkówki męskiej na stadionie zimowym — „Gwardii" Zamojskiego 16.

REORGANIZACJA CECHÓW RZEMIEŚLNICZYCH w województwie bydgoskim

W związku z odpływem dużej ilości samoistnych rzemieślników do przedsiębiorstw spółdzielczych i państwowych niektóre organizacje cechowe posiadały zbyt małą ilość członków, aby mogły prowadzić prawidłową gospodarkę, a niektóre z nich wykazywały nawet deficyty. Aby stan ten uzdrowić organizacyjnie i finansowo oraz podnieść organizacje cechowe na właściwy poziom, Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy wystąpiła do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z wnioskiem o dokonanie reorganizacji istniejących cechów rzemieślniczych.

Prezydium WRN wniosek uwzględniło i zarządzeniem z 28 sierpnia (Dz. Urz. Woj. R. N. w Bydgoszczy nr 17, poz. 132) przeprowadziło reorganizację dotychczasowych cechów, powołując zjednoczone cechy w liczbie 32, a to:

a. cechy rzemiosł metalowych i elektrotechnicznych (8),
b. cechy rzemiosł skórzanych (8),
c. cechy rzemiosł włókienniczych (8),
d cechy rzemiosł różnych (8).

Siedzibami wymienionych czterech rodzajów cechów są siedziby Okręgowych Związków Cechów w Bydgoszczy, Brodnicy, Chojnicach, Grudziądzu, Inowrocławiu, Nakle, Toruniu i Włocławku, przy czym w każdej z tych miejscowości istnieją wszystkie powyższe cztery cechy, obejmujące teren działalności identyczny z miejscowym okręgowym związkiem cechów.

Cechy rzemiosł metalowych i elektrotechnicznych, rzemiosł skórzanych i rzemiosł włókienniczych objęły rzemiosła należące dotychczas do cechów o tej samej nazwie. Cechy rzemiosł różnych obejmują obecnie rzemiosła należące do tej pory do: miejscowych cechów rzemiosł budowlanych, rzemiosł drzewnych, piekarzy, młynarzy i cukierników oraz fryzjerów, nadto do cechów poligraficzno-papierniczych w Bydgoszczy i Toruniu (obejmujących po pół województwa), cechów rzeźników i wędliniarzy w Bydgoszczy i Toruniu (obejmujących po pół województwa) i cechu instrumentarzy muzycznych i galanteryjników (obejmującego całe województwo).

Nowopowstałe cechy rozpoczęły działalność z dniem 15 września 1951 roku. Jednocześnie zostały mianowane nowe komisaryczne zarządy powołanych cechów, posiadające uprawnienia wszystkich władz cechowych z wyjątkiem sądu cechowego i komisji rewizyjnej. Zarządy cechów podlegających włączeniu zostały zobowiązane do przekazania majątku ruchomego i nieruchomego oraz wszelkich akt i dokumentów zarządom komisarycznym nowoutworzonych cechów, do których zostały włączone. Nowe komisaryczne zarządy otrzymały polecenie zorganizowania utworzonych cechów i przedłożenia statutów cechowych do zatwierdzenia terytorialnie właściwej władzy przemysłowej I instancji.

Reorganizacja cechów nie zmienia w niczym siatki dotychczasowych Okręgowych Związków Cechów, których zakres działalności i zasięg terytorialny nie ulegają modyfikacji. (T. P.)

Na fali dnia

Posiedzenie MRN

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych odbyła się VIII z kolei sesja Miejskiej Rady Narodowej. Otwarte posiedzenie odbyło się w świetlicy ZZK przy ul. Zygmunta Augusta, z licznym udziałem kolejarzy i pracowników PKP. W obradach wzięli udział również przedstawiciele poszczególnych zakładów pracy z terenu miasta Bydgoszczy.

Przedmiotem obrad były sprawy związane z budżetem na rok 1952 oraz zagadnienie opłat administracyjnych dla Wydziału Budownictwa.

Szczegółowe sprawozdanie z sesji podamy w najbliższym numerze naszego pisma.

Koncert na budowę Stolicy

W sobotę 22 bm. w kawiarni teatralnej (dawniej „Sim") odbędzie się koncert życzeń, z którego dochód przeznaczono na budowę Stolicy.

Do słuchu i do tańca przygrywać będzie znany i lubiany zespół muzyczny Jana Masłowskiego. Wstęp wolny. Początek o godzinie 19.

Pokaz żywej gazetki

Wojewódzka Poradnia Świetlicowa przy Zarządzie Okręgu Związku Zaw. Prac. Kultury i Sztuki w dniu 24 bm. o godzinie 19 w sali klubu przy ul. Janka Krasickiego 14 organizuje pokaz „żywej gazetki" w wykonaniu zespołu żywego słowa „Artosu" dla szerokiego aktywu świetlicowego. Wstęp bezpłatny.

Zebrania rzemieślnicze

Dnia 24 bm. o godzinie 19 odbędzie się zebranie Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych.

Dnia 26 bm. o godzinie 19 odbędzie się zebranie Cechu Rzemiosł Włókienniczych.

Obydwa zebrania odbędą się w świetlicy rzemieślniczej przy ul. Gen. Stalina 10.

Program narady rzemieślniczej

W dniu 22 i 23 bm. w sali Teatru Ziemi Pomorskiej odbędzie się narada Samorządu Spółdzielczości Rzemieślniczej z terenu województwa bydgoskiego i miasta Warszawy.

Porządek obrad przewiduje **w dniu 22 bm.** godz. 9.30 zagajenie, powitanie gości, powołanie prezydium i przemówienia okolicznościowe. Godz. 10.45 referat ideologiczny. Godz. 12 sprawozdanie rad nadzorczych spółdzielni. Godz. 13.30 przerwa obiadowa. Godz. 15.30 dalszy ciąg sprawozdań rad nadzorczych. Godz. 16.30 dyskusja. Godz. 17.30 przerwa, kolacja, zwiedzanie miasta i teatr.

W dniu 23 bm. godz, 8.30 powołanie komisji wnioskowej. Godz. 8.45 referat na temat samorządu spółdzielczego. Godz. 9.45 dyskusja. Godz. 11.45 pokazowe posiedzenie rady nadzorczej. Godz. 13 dyskusja nad posiedzeniem. Godz. 13.30 przerwa obiadowa. Godz. 15 dalszy ciąg dyskusji. Godz. 16.30 podsumowanie dyskusji. Godz. 17 przyjęcie uchwał i zamknięcie narady.

Odczyt

Dziś w sobotę o godzinie 19 w lokalu Zrzeszonych Klubów Techniki i Racjonalizacji, Plac Bohaterów Stalingradu 20, prof. Kryger wygłosi referat na temat: „Elementy matematyki wyższej".

Rzeczy znalezione

W redakcji naszej jest do odebrania karta meldunkowa na nazwisko Sylwii Damskiej oraz granatowa portmonetka z drobną kwotą pieniężną.

Artyści Teatrów Ziemi Pomorskiej na SFBS

Zespół artystyczny i techniczny Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej, doceniając w pełni znaczenie jak najszybszej odbudowy i budowy nowej, socjalistycznej Warszawy postanowił również swoim wysiłkiem dorzucić cegiełkę na zasilenie Społecznego Funduszu Budowy Stolicy. W tym celu artyści i zespół techniczny Teatrów Ziemi Pomorskiej zrezygnował z wolnego dnia od zajęć, przypadającego na poniedziałek 24 bm. W związku z tym w najbliższy poniedziałek Teatry Ziemi Pomorskiej wystawią o godz. 19,30 w Bydgoszczy uroczą komedię włoską „Oberżystkę" Goldoniego, a w Toruniu „Pana Damazego" Blizińskiego.

Dochód z obu przystawień przeznaczony jest na SFOS.

Odpowiedzi prawnika

W. J. 56. Celem przeniesienia na emeryturę należy postawić wniosek do Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o poddanie komisyjnemu badaniu lekarskiemu, po czym po przeniesieniu na emeryturę należy zwrócić się do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka nr 6.

7 i 14 października

Jedziemy do Poznania na Centralną Wystawę Rzemiosła

W dniach od 22 września do 22 października czynna będzie w Poznaniu wielka ogólnopolska Centralna Wystawa Drobnej Wytwórczości, wystawa na której społeczeństwo całego kraju będzie mogło zapoznać się z dorobkiem uspołecznionego rzemiosła i drobnej wytwórczości w jego walce o zaspokojenie potrzeb mas pracujących. Na wystawie tej reprezentowane będą wszystkie gałęzie produkcji rzemiosła i drobnej wytwórczości, ze specjalnym uwzględnieniem pomysłów racjonalizatorskich. Specjalna ankieta, na której zwiedzający będą mogli wypisywać swoje uwagi pozwoli władzom zwierzchnim na zorientowanie się w jaki sposób rzemiosło uspołecznione i drobna wytwórczość może jeszcze bardziej zaspokajać potrzeby rynku lokalnego, może odciążyć odpowiednie gałęzie przemysłu kluczowego.

Tę ogólnopolską rewię rzemiosła odwiedzać będą z całą pewnością szerokie masy społeczeństwa z całego kraju. W tym celu przy Wojewódzkich Radach Narodowych powołano specjalne komitety propagandy, które zajmują się wszelkimi sprawami związanymi z popularyzacją tej wystawy, wśród społeczeństwa danego regionu. Komitety te zajmować się będą również organizacją wycieczek na wystawę.

Z województwa bydgoskiego wyjadą do Poznania dwie wycieczki. Pierwsza w dniu 7 października, druga 14 października.

Aby do zwiedzania tej największej w dziejach polskiego rzemiosła wystawy zachęcić jak najszersze masy społeczeństwa pomorskiego odbyła się w Bydgoszczy specjalna narada robocza zwołana przez Wydział Przemysłu Prezydium WRN. Na naradę tę przybyli przedstawiciele referatów przemysłu, terenowych rad narodowych. Celem tej narady było zaznajomienie zebranych z wycieczkami jakie wyjadą z naszego województwa na wystawę poznańską, spopularyzowanie wystawy wśród społeczeństwa pomorskiego oraz omówienie strony technicznej samych wycieczek, zgłoszeń udziału itp.

Wycieczki te zorganizuje wojewódzki oddział Orbisu. Pierwsza z nich wyjedzie do Poznania w dniu 7 października, druga 14 października.

Wycieczkowicze mają zagwarantowane siedzące miejsca w pociągu, zwiedzenie wystawy. Ponadto udział w wycieczkach umożliwia obejrzenie przedstawienia operowego, zwiedzenie poznańskiego Ogrodu Zoologicznego i Palmiarni. (ur).



SPORT



SUKCESY WIOŚLARZY BYDGOSKICH

W Gdańsku odbyły się ogólnopolskie regaty wioślarskie, które przyniosły szereg sukcesów wioślarzom bydgoskim. Oto ciekawsze wyniki:

Ósemki kl. III — OWKS (Bydgoszcz) — 6,58, ósemki juniorów — Stal (Bydgoszcz) — 3,55, czwórki półwyścigowe juniorów — Unia (Chełmża) — 4,30,2, dwójki kl. III — Kolejarz (Gdańsk) — 9,40, czwórki półwyścigowe kl. III bieg B — Stal (Bydgoszcz) — 8,20,9, czwórki półwyścigowe kl. III bieg A — Kolejarz (Gdańsk) — 8,41,1, dwójki podw. juniorów — Kolejarz (Gdańsk) — 5,22,3, czwórki półwyścigowe bez klasy — Kolejarz (Gdańsk) — 9,10, czwórki półwyścigowe bez klasy kobiet — Unia (Chełmża) — 4,32,1, czwórki kl. III — Stal (Bydgoszcz) — 7,55, czwórki półwyścigowe juniorów bieg A — Stal (Bydgoszcz) — 4,30,8, ósemki kl. I — Stal (Bydgoszcz) — 6,39.3.

DZISIAJ MECZ PIŁKARSKI O PUCHAR WKKF

Dziś w sobotę o godzinie 16,30 rozegrany zostanie na stadionie Spójni przy ul. Nakielskiej mecz piłkarski o Puchar Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej pomiędzy Kołem Sportowym „Kolejarz" przy Warsztatach PKP a drużyną klasy wojewódzkiej „Spójnią" Bydgoszcz.

W przedmeczu o godzinie 15,15 spotkają się w meczu towarzyskim drużyny kół sportowych PSS i MHD.

Dochód z tej imprezy przeznaczono na budowę Stolicy.

* * *

W ramach mistrzostw piłkarskich o puchar WKKF Bydgoszcz spotkają się dziś w sobotę 22 bm. o godzinie 16,15 rezerwy ligowe Kolejarza Bydgoszcz i Gwardii Bydgoszcz. Mecz rozegrany zostanie wyjątkowo na boisku ZS Gwardia przy ul. Sportowej.

Narada robocza pod hasłem podniesienie poziomu lecznictwa mas pracujących

W Bydgoszczy odbyła się dwudniowa odprawa kierowników wydziałów zdrowia Rad Narodowych województwa bydgoskiego, kierowników Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych oraz kierowników oddziałów resortowych Wydz. Zdrowia.

W odprawie wziął udział wiceprzewodniczący Prezydium WRN ob. Szmidt, członkowie Komisji Zdrowia PWRN oraz przedstawiciele Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia.

Przewodniczył kierownik wydziału zdrowia PWRN dr Stefan Świątecki, który wygłosił referat pt. „Pogląd na sytuację służby zdrowia w województwie bydgoskim i na stojące przed służbą zdrowia zadania".

Dr Świątecki poddał nadto analizie przebieg narad roboczych służby zdrowia, które były przeprowadzone we wszystkich miastach wydzielonych i powiatach naszego województwa, omawiając jednocześnie dotychczasowe wyniki pracy służby zdrowia, w sytuacji jaka wytworzyła się po scaleniu b. Zakładu Lecznictwa Pracowniczego z Wydziałami Zdrowia Rad Narodowych.

Po referacie dr. Świąteckiego i analizie wykonania planu za I półrocze rb., uczestnicy odprawy wzięli udział w pracach komisji roboczych, na których omówione zostały poszczególne zagadnienia jak: sprawy lecznictwa, finansowe, planowanie gosp. i inwestycje, oraz sprawy kadr i szkolenia.

W drugim dniu obrad, dr Świątecki dokonał podsumowania prac poszczególnych komisji i omówienia najważniejszych zagadnień, jakie stoją do zrealizowania przed służbą zdrowia naszego województwa, omawiając zakres działania poszczególnych oddziałów fachowych i Centralnych Wojewódzkich Poradni.

Jako czołowe i najpilniejsze zagadnienie lecznictwa otwartego, postawiono sprawę otoczenia specjalną opieką lekarską robotników rolnych, zatrudnionych w PGR i podniesienie poziomu opieki lekarskiej na wsiach produkcyjnych.

Omawiając stan zdrowotności na wsi, — dr Świątecki zwrócił specjalną uwagę na tworzenie przez PCK punktów sanitarnych, oraz na werbunek kandydatek z wsi produkcyjnych i PGR na kursy młodszych pielęgniarek.

Wydziały zdrowia terenowych Rad Narodowych winny bezwzględnie wykorzystać posiadane kredyty na zakładanie żłobków, izb porodowych i izb chorych w środowiskach PGR i wsi produkcyjnych.

Drugim niemniej ważnym zagadnieniem, które znalazło oddźwięk zarówno w dyskusji, jak i pracach komisji — to sprawa ochrony zdrowia w przemyśle. Dr Świątecki zwrócił uwagę na to, aby planowane przez zakłady przemysłowe ambulatoria przyfabryczne były dostosowane do potrzeb nie tylko pracowników, ale aby uwzględniały potrzeby rodzin robotniczych i okolicznej ludności.

Omawiając wytyczne pracy terenowych wydziałów zdrowia, podkreślono konieczność podniesienia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, oraz ścisłej współpracy personelu lekarskiego i pielęgniarskiego z referatami BHP.

Zagadnienie to znajdzie rozwiązanie przez działalność Poradni Higieny Pracy, które jeszcze w tym roku powstaną w miastach wydzielonych naszego województwa.

Dla zapewnienia właściwego poziomu pracy Centralnych Woj. Poradni, Wydział Zdrowia wystąpi do czynników nadrzędnych o umożliwienie osiedlenia się w Bydgoszczy lekarzy specjalistów, gdyż obecny stan ilościowy jest niewystarczający.

Przechodząc do omówienia zagadnień lecznictwa zamkniętego, — dr Świątecki poruszył sprawę powiązania lecznictwa otwartego z lecznictwem zamkniętym poprzez uruchomienie przychodni przyszpitalnych, właściwą politykę kadrowa w zakresie dyscypliny pracy i właściwego wykorzystania lekarzy szpitalnych.

Kończąc obrady, dr Świątecki zwrócił uwagę na zagadnienie szkolenia zawodowego i podniesienie poziomu ideologicznego i społecznego kadr służby zdrowia, jako najważniejszego czynnika w kierunku podniesienia poziomu pracy służby zdrowia dla dobra mas pracujących. (O)

KINA

Pomorzanin: Wyzwolona ziemia (16, 18, 20)
Polonia: Ostatni wystrzał (15.45, 17.45, 20).
Orzeł: Ziemia drży (15.30, 17.45, 20.00).
Wolność: Wesołe zawody (16.15, 18.15, 20.15).
Gryf: Zakazane piosenki (15.45, 17.45, 20).
Bałtyk: Zaklęta narzeczona 15.45, 17.45, 20).
Mir: Sumienie (17.00, 19.00).
Bagatela: nieczynne.
Rozmaitości: Konie. Dokerzy Francji (16—24)

PORANKI

Pomorzanin: Gdzieś w Europie (10) Strój galowy (12). **Orzeł:** Pieśń tajgi (11). **Wolność:** Nowe pokolenie (10), Wilcze doły (12). **Gryf:** Kłopoty referenta Trziszki (11). **Bałtyk:** Nauczycielka wiejska (10 i 12).

Co? Gdzie? Kiedy?

DYŻUR APTEK

Apteka Społecz nr 19 Al. 1 Maja 9, tel. 23-61. Apteka Społeczna nr 18 Weźniany Rynek 9, telefon 22-26.

Pogotowie lekarzy-dent. W sobotę dnia 22 bm. w godz. od 15—17 pełni dyżur lek.-dent. Rajkowski Jerzy. Bydgoszcz ul. Paderewskiego 10.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Sobota, 22 bm. „Oberżystka" (19.30).

WYSTAWY

Woj. Ośr. Szkol. Part. PZPR: Wystawa o życiu i walce Feliksa Dzierżyńskiego.

RADIO

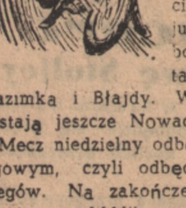
Sobota, 22 września

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 16.00 Utwory na flet w wykonaniu Leona Tejkowskiego. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Gra sekstet Squire'a. 16.45 Audycja dla dzieci. 18.25 Zza mikrofonu. 18.40 Melodie do tańca.

Czy uda się rewanż?

Żużlowcy Gwardii gotowi do pojedynku

Jak już podawaliśmy. jutro tj. w niedzielę o godzinie 15 na stadionie bydgoskiej Gwardii przy ul. Sportowej będziemy świadkami emocjonującego pojedynku na żużlu dwóch czołowych zespołów polskich: CWKS z Warszawy i Gwardii. Warszawianie doceniając siły rywali, zjechali już dzisiaj rano do stolicy Pomorza i staną na torze w następującym składzie: Suchecki, Krakowiak, Orwat i Smoczyk (reprezentanci Polski) oraz Wróżyński i Pałukard. Wicemistrz ligi na rok 1951 — Gwardia, która zechce niewątpliwie zrehabilitować się przed własną publicznością za porażkę z maja br. wystąpi w swym najsilniejszym składzie. W niedzielę „kręcić" będzie zdrowy już Raniszewski obok Bonina, Garyantasiewicza, Kurka, Nazimka i Błajdy. W „odwodach" pozostają jeszcze Nowacki i Buda.



Mecz niedzielny odbędzie się systemem ligowym, czyli odbędzie się ogółem 9 biegów. Na zakończenie rozegrany zostanie „gwóźdź" programu — wyścig zwycięzców. Organizatorzy, celem uniknięcia tłoku przy kasach w dniu wyścigów urządzili w dniu dzisiejszym przedsprzedaż biletów wstępu w godzinach od 10 do 18 w sekretariacie klubu przy ul. Zamojskiego 16 (stadion zimowy ZS Gwardii). W niedzielę bilety będzie można nabywać tylko przy kasach na stadionie. Jednocześnie zawiadamia się, iż bilety ulgowe dla członków związków zawodowych na listy zbiorowe oraz dla członków ZS Gwardia i młodzieży szkolnej sprzedawane będą tylko w przedsprzedaży — przy kasach w dniu zawodów żadnych biletów ulgowych nie będzie się sprzedawało.

Dzisiaj zamieszczamy kolejny kupon naszego konkursu. Po wypełnieniu kupon należy oddać w naszej redakcji przy ul. Armii Czerwonej 20 — do niedzieli godziny 12. Ostatnie kupony będzie można oddać jeszcze na stadionie do godziny 15 przy bramie wejściowej.

Kolejarz (Gniezno) przodownikiem w zdobywaniu SPO

POZNAŃ. Dobrymi wynikami w akcji zdobywania odznaki SPO wykazać się mo że gnieźnieński Kolejarz, który na 127 zaplanowanych odznak zdobył 226. Tym samym klub gnieźnieński wysunął się w Zrzeszeniu Sportowym Kolejarz — okręg poznański na pierwsze miejsce.

Tenisiści Szwecji pobici na głowę

Mistrz strefy europejskiej w rozgrywkach o puchar Davisa — Szwecja, w finałowym meczu o tzw. Puchar Europy doznał sensacyjnej porażki 1:4 z tenisistami Danii. Bohaterem meczu był Ulrich, który „rozłożył" Johanssona 10:8, 6:3, 0:6, 7:5 oraz Davidsona 6:2, 6:1, 3:6, 6:1. Trzeci punkt zdobył Nielsen zwyciężając Johanssona, a tandem Ulrich — Nielsen wygrał ze Szwedami 6:2, 6:4, 7:5.

CWKS - GWARDIA

mecz żużlowy

wygrywa ....

w stosunku ....

najlepszy czas .... uzyska (nazwisko zawodn.)

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

....

TABELA WYGRANYCH

2 Krajowej Loterii Pieniężnej

4-ty dzień ciągnienia 1-go rzutu

Wygrana **zł 50000** padła na Nr 238015

Wygrane po **zł 20000** padły na Nr Nr 706 45171 215857

Wygrane po **zł 10000** padły na Nr Nr 15871 53969 73260 77693 108170 182015 239626

Wygrane po **zł 5000** padły na Nr Nr 1411 26831 79634 139450 151404 218258

Wygrane po **zł 2000** padły na Nr Nr 7322 7572 14136 23657 47251 51515 53395 55661 72996 93825 158785 162531 223271 225921 231691

Wygrane po **zł 1000** padły na Nr Nr 1256 5250 5634 6341 7454 9686 10394 14078 14194 15112 17433 17861 18154 19348 20122 20442 21024 26251 27786 30443 31813 34044 35103 44111 44169 44324 45781 53297 61010 62261 75655 80887 85576 91148 99049 105621 106963 108730 108854 112387 115897 128958 130599 133668 137413 137758 143198 144501 144871 151247 163972 172725 176625 180724 183354 184781 184848 185816 187122 187371 188539 190554 192336 198103 198790 199033 199085 212867 216449 220051 223857 223981 224062 226759 235385 238173 246397

OBWIESZCZENIA

PREZYDIUM WRN zawiadamia, że przewodniczący i członkowie Prezydium WRN łącznie z członkami komisji rad **przyjmują wszelkie skargi i zażalenia, jak również listy i odwołania w środy i piątki od 15 do 17** w gmachu Prezydium WRN ul. Gen. Stalina 3, pokój 128. Skargi i zażalenia można również składać do skrzynki zażaleń umieszczonej przy wejściu do gmachu Prezydium. (5983k

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Handlu zawiadamia administracje domów mieszkalnych, ogrzewanych cetralnie na koszt indywidualnych użytkowników (lokatorów) oraz uznane przez Państwo domy kultu i organizacji religijnych o zapotrzebowaniu rocznym powyżej 15 ton opału., że należy do dnia 30 września br. złożyć zapotrzebowania na kwestionariuszach do obliczenia zużycia paliwa, które można odebrać w tut. Wydziale przy ul. 15 Grudnia 16. Dotychczas złożone zapotrzebowania muszą być przez składającego skorygowane. (6076k

UZNAWANIE TRYKÓW I CAPÓW

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy Oddział Rolnictwa i Leśnictwa zawiadamia, że na terenie m. Bydgoszczy odbędzie **się uznawanie tryków (baranów) i capów (kozłów) w dniu 2. X. 51 r. o godz. 8.30 na dziedzińcu Majątku PGR Zimne Wody przy ul. Toruńskiej 147.** Na miejsce spędu należy doprowadzić wszystkie tryki i capy w wieku od trzech miesięcy wzwyż tak zgłoszone jak i niezgłoszone, jak również uznane czy też nieuznane. Niedoprowadzenie rozpłodników do komisji kwalifikacyjnej podlega karze grzywny w kwocie 450 zł. (6075k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Robotnicy młodzi do rozwożenia materiałów potrzebni. Zgłoszenia **Spółdzielnia Malarzy „Polichromia", ul. Krasińskiego 3 od 7—8.** (6071k

Dwóch wykwalifikowanych instruktorów zielarskich przyjmie od zaraz **C. Z. Zakład Zielarski, Bydgoszcz, Dworcowa 43.** (6067k

Hutników szklarzy na szkło galanteryjne oraz bańkarzy i pracowników niekwalifikowanych zatrudnią od zaraz **Zakłady Szkła Gospodarczego w Stroniu Śląskim koło Lądka Zdroju,** stacja kolejowa **Stronie Śląskie.** Warunki mieszkaniowe zapewnione. Zgłoszenia kierować do biura Personalnego Zakładu. (5961k

SPRZEDAŻ

Płaszcz, suknię — czarna wełna (zimowe) kołnierz oposowy, skunksowy lis srebny — Pomorska 29-3. (6064g

Motocykl „NSU" 200 sprzedam, Brdyujście, Łowicka 9. (6053

Fisharmonię dobrą, piec kuchenny przenośny — sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „6063". (6063

Piece cukiernicze przenośne— szamotowe, formy półfabrykaty maszyn piekarskich i cukierniczych, stal szybkotnącą automatową, płytki vidia poleca **Kazimierz Madej, Łódź, ul. Piotrkowska nr 181,** tel. 272-08. (5894

Okazyjnie sprzedam dobrego konia. Kowalski, Inowrocław, Dworcowa nr 52 podwórze. (4648

Motocykl „DKW" 200 ccm okazyjnie sprzedam Grunwaldzka 92 warsztat. (5992

Spółkę odstąpię przedsiębiorstwo przemysłowo-spożywcze. Oferty pod „5993" do IKP Bydgoszcz. (5993

Motocykl „Zundapp" 200 ccm dobrym stanie sprzedam. Kossaka 36-1 (5994)

Rower męski sprzedam Bydgoszcz, ul. Śląska 13 m. 6. (5999

2 piece przenośne, cegłę sprzedam. Sadowskiego 8 od godz. 15. (6052g)

Sypialnię używaną sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 46-2. (6061

Pianina, fortepiany sprzedaje, kupuje Cichon — Grunwaldzka 109, telefon 37-72. (5991g

Motocykl DKW 250 cm^3 dobrym stanie. Nakielska 63-6. (5986

Plac budowlany ogrodem Gdynia Orłowo — sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (5987g

Ubranie ślubne na średnią figurę, dwie obrączki sprzedam. Nakielska nr 585 od godz. 16. (5975g)

Wózek autko sprzedam ul. 15 Grudnia 22 m. 2. (5967)

Radio uniwersalne, prąd baterię i fretkę tresowaną. Oferty IKP Bydgoszcz „4625". (4625

Maszynę do szycia sprzedam. Bydgoszcz, Litewska 2. (5963g

Fotele, krzesła, ubranie, zegarek, poduszki korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, Zduny 1-9 parter. (6069

Konia, wóz gumowy — sprzedam. Bydgoszcz, Sławowa 16 m. 1. (6055

RADIO

SOBOTA, 22 WRZEŚNIA 1951 R.

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.15 Tańce ludowe. 7.00 Dziennik. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik. 12.15 W rytmie walczyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.30 Audycja szkolna dla klas I i II. 14.15 Pieśni radzieckie. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 Jelonek i syn — powieść S. Wygodzkiego. 19.00 Koncert muzyki ludowej. 19.25 Fragment powieści Iwana Wazowa „Pod jarzmem". 19.45 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Przy sobocie po robocie. 21.45 Rimski-Korsakow — Koncert na fortepian. 22.00 Muzyka i aktualności. 22.30 Muzyka taneczna. 23.10 Koncert. 23.55 Muzyka.

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie

śp. Siostry

Antoniny Czepek

Przełożonej Sióstr Miłosierdzia Szpitala Wojewódzkiego

składamy za okazaną życzliwość i współczucie na tej drodze serdeczne

„BÓG ZAPŁAĆ"

Siostry Miłosierdzia Szpitala Wojewódzkiego w Bydgoszczy

Bydgoszcz, dnia 22 września 1951 r. 6059

KUPNO

Konie kupuję płacę **wysokie ceny.** Odbiór natychmiast samochodem. Karpiński, Rzeźnictwo Końskie, Grunwaldzka 62 telefon 19-25. (5837g

Leice III lub IIIa z Elmarem 3,5 w dobrym stanie kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „5942". (5942

Polowczyka dobrze wytresowanego kupię. — Zgłoszenia Bodaszewski Pelplin, ul. Stalina 36. (nr 2)

Konie na ubój — dzwonić nr tel. 10-95 — zakupuje stale i płaci najwyższe ceny Rzeźnictwo Końskie — Szczukowski, Bydgoszcz, Dolina 55. (5496

Filmy 16 mm bajki dla dzieci kupię. — Oferty IKP Bydgoszcz „5941". (5941g)

Kupię fortepianowe struny nowe, kostki, kółka. Reperacje, strojenie pianin — 20 Stycznia 17. (6060)

Płyty marmurowe białe kupię. Bydgoszcz, ul. Koronowska 2-4. (5960

Piec stałopalny na koks w dobrym stanie kupię. Gloria, Dworcowa 94. (6068)

Mercedes 4 (ropniak) niekompletny lub części Bydgoszcz, Kanałowa 9 tel. 10-97. (6070

PRACY POSZUKUJĄ

Panienka po kursie kroju poszukuje pracy — charakterze uczennicy krawieckiej. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (5926g)

POSADY WOLNE

Pomoc domowa samodzielna potrzebna zaraz, warunki, dobre. — Al. 1 Maja 124-1. (5966

Zegarmistrz dobry fachowiec z długoletnią praktyką potrzebny od zaraz. Oferty do IKP Bydgoszcz „5995". (5995

Potrzebny człowiek do konia. Al. 1 Maja 102-6 od 16. (6054

Pomoc do dziecka potrzebna. Al. 1 Maja 127 m. 4 lekarz. (6057

Kobiety do ogrodu 2 zł godz. oraz robotnika do konia z utrzymaniem — przyjmie Ogrodnictwo Cegielni, Okole, Młyńska 2. (5974

Woźnicę i robotników przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Przewozowe F. Przybylski, Artyleryjska 3, zgłoszenia od 16 do 19. (5972

RÓŻNE

Przyjmuję wełnę przędzoną na wyrób samodziałów męsko-damskich Warsztat tkacki, Kowalska, Inowrocław, Dworcowa 52, podwórze. (4649)

15. 9. pociągu Inowrocław — Piotrków Kuj. zginęła walizka bielizną osobistą, dokumenty. — Uczciwemu znalazcy zwrot wynagrodzę. Jurkowa Maria, Bydgoszcz, Brzozowa 80-1, (6058

POKOJE

Wynajmę pokój uczniowi — uczennicy. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6062)

Dwie uczennice poszukują pokoju umeblowanego. Oferty IKP Bydgoszcz „5984". (5984

ZGUBY

Zagubiono kartę meldunkową XV 7470 na nazwisko Kubijewicza Eugeniusza — wydana przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Szczecinek. (nr 4

Zgubiono pieczęć zaprzysiężony próbobiorca Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy nr 298. (5362g

ZAMIANY

2 pokoje kuchnią Nakle zamienię na Bydgoszcz nawet 1-pokojowe. — Adres IKP Bydgoszcz. (5997g)

Dom jednopiętrowy zamienię na domek jednorodzinny. Adres IKP Bydgoszcz. (5998g

2 pokoje kuchnią zamienię na takie same. Oferty kierować IKP Bydgoszcz „5989". (5989

2 pokoje kuchnią śródmieście Bydgoszcz zamienię na 1—2 kuchnią Poznań. Oferty IKP Bydgoszcz „5990". (5990

Mieszkanie komfortowe taras, ogródek, telefon w Gdyni zamienię na 2 lub 3 pokojowe wygodami Bydgoszczy. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (5959g

Pokój kuchnią Jachcice zamienię na podobne względnie 1½ lub 2 w mieście lub na Bielawkach. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (5976g

UNIEWAŻNIENIA

Unieważnia się zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Bydgoszcz, Mąkowski Mieczysław. (5988

Unieważnia się zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Kowalski Jan, Bydgoszcz, Toruńska 66-4. (6056

Unieważnia się zagubioną kartę meldunkową Klaczkowska Krystyna, Bydgoszcz. (6051g

Unieważnia się skradzioną książeczkę Związku Zawodowego — Nowak Albin, Bydgoszcz. (6065

HUMOR



— Słyszysz, Piotrusiu? Pewnie chciałbyś też tak pięknie śpiewać jak te ptaszki.

— Nie, mamo. Ja bym wolał umieć nabierać wodę do nosa i trąbić jak słoń. To przyjemniejsze!

(„Berliner Zeitung")

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł. za tekstem 4.50 zł. nekrologi 3,— zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-II- 11227